Złotowianka w wyborach Miss Kobiety Wiejskiej



Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWa
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka
lokalne jest fajne
www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

Uzdrowisko Trzebnica - Zdrój.
Fakty czy mistyfikacja?





Kolejny numer gazety w czwartek - 4 grudnia

O tym nie przeczytacie w samorządowej gazetce

Radni wchodzą do urzędu, a urzędnicy... uciekają

GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

TYLKO U NAS...

Brama Trębaczy w strasznym stanie.
Mieszkańcy proszą o interwencję. Gmina odpowiada

Przejazd w Skokowej
Co z przebudową skrzyżowania?

Śmierć na torach
Ruch pociągów został wstrzymany

SPORT

Półmaraton Kocich Gór

Dramatyczna walka o życie kierowcy

Wypadek na S5





REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

CYTAT TYGODNIA

„Kierowca volkswagena został odnaleziony nieprzytomny, bez oznak funkcji życiowych”

Czytaj na... Stronie 5

LICZBA TYGODNIA

10 000 zł

- taką kwotę stracił starszy pan, który uwierzył w „zaginione dolary”

Więcej na... Stronie 9

Ceny paliw

25.11.2025 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,99	6,25	2,59
Matłok Trzebnica	6,02	6,37	2,60
PKN Orlen Żmigród ul. Parkowa 4a	5,89	6,34	2,79
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,09	6,53	2,67

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszej zabawie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonywującym uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

KUPON KONKURSOWY

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”



Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!



IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”: .....

☑ - „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

Aplikacja mobilna mZUS cieszy się rosnącym zainteresowaniem

Ponad milion klientów załatwia swoje sprawy w ZUS za pomocą swojego smartfonu. Aplikacja mobilna mZUS cieszy się rosnącym zainteresowaniem, ułatwiając klientom szybki i wygodny dostęp do niektórych usług ZUS za pomocą telefonu komórkowego. W najbliższych miesiącach planowane jest rozszerzenie aplikacji.



FOT. PIXABAYCOM

Narzędzie, dostępne od 2022 r., jest przeznaczone zarówno dla klientów ZUS, którzy poprzez aplikację wysyłają wnioski o dofinansowanie na dzieci, ale też przedsiębiorców.

– Aplikacja mZUS to nowoczesne i przyjazne rozwiązanie. Milion użytkowników to dla nas dowód na to, że jej wprowadzenie było naprawdę dobrym pomysłem – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka ZUS na Dolnym Śląsku. – Dzięki aplikacji mZUS nasi klienci, w dowolnym miejscu i dowolnej godzinie, mogą złożyć wniosek, m.in. o świadczenie wychowawcze 800+ - dodaje.

Rzeczniczka wyjaśnia , że dzięki aplikacji klienci wygodnie zarezerwują e-wizytę, czyli wideorozmowę z pracownikiem ZUS, lub połączą się z infolinią. Co więcej, w aplikacji można też samodzielnie utworzyć elektroniczne zaświadczenie z danymi z ZUS, np. o wysokości podstawy wymiaru składek, i przekazać je instytucji, która tego oczekuje np. bankowi. Takie zaświadczenie jest opatrzone kwalifikowaną pieczęcią elektroniczną ZUS.

Z aplikacji można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Wystarczy pobrać ją ze sklepu Google Play lub App Store. Aby aktywować aplikację mobilną, trzeba ją powiązać ze swoim kontem na Platformie Usług Elektronicznych (PUE)/ eZUS.

W mZUS użytkownicy mogą:

* składać wnioski o świadczenia: wychowawcze (800+), Dobry Start czy z programu Aktywny Rodzic,
* umawiać e-wizyty i wykonywać uwierzytelnione połączenia z Centrum Kontaktu Klientów ZUS – aplikacja sama wybierze numer, jeśli klient wyrazi zgodę,
* korzystać z kalkulatora emerytalnego do wyliczenia prognozowanej wysokości przyszłej emerytury,
* sprawdzać rodzaj pobieranych świadczeń emerytalnych i rentowych z ostatniego roku,
* przeglądać zaświadczenia lekarskie (ZLA) wystawione w ciągu ostatnich 12 miesięcy,
* weryfikować pobrane zasiłki z ostatnich 6 miesięcy,
* kontrolować dane dotyczące ubezpieczeń, składek, kapitału początkowego oraz stanu konta w ZUS, a także zgłoszeń członków rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego,
* umawiać wizyty w wybranych placówkach ZUS w dogodnym terminie,
* wysyłać wiadomości do ZUS i odczytywać odpowiedzi.

W najbliższych miesiącach ZUS planuje rozszerzenie aplikacji mZUS o kolejne ważne dla klientów rozwiązania. Rozwój aplikacji jest dowodem na to, że klienci coraz chętniej korzystają z usług mobilnych.

Materiał ZUS



REKLAMA

Wakacje składkowe - ostatnie dni na złożenie wniosku!

Listopad to ostatni miesiąc, by zawnioskować o wakacje składkowe za 2025 rok. Przedsiębiorca, który złoży wniosek w tym miesiącu, może z nich skorzystać w grudniu tego roku.

Mikroprzedsiębiorcy wpisani do rejestru Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej oraz komornicy sądowi mogą składać wnioski o zwolnienie z opłacania składek na własne ubezpieczenia społeczne w jednym wybranym przez siebie miesiącu w każdym roku kalendarzowym. Wnioski złożone w grudniu 2025 r. będą dotyczyć zwolnienia za styczeń 2026 r., zatem będą już ulgą przyszłego roku.

ZUS rozpatruje wnioski o wakacje składkowe automatycznie. Wszelkie informacje w tej sprawieznajdują się na koncie płatnika na PUE/ eZUS. Dodatkowo informację o tym, że pojawiła się nowa wiadomość na ten temat, ZUS wyśle na adres e-mail lub numer telefonu, który przedsiębiorca podał na swoim koncie na PUE/eZUS.

W niektórych przypadkach przy rozpatrywaniu sprawy ZUS kontaktuje się z klientem np. w celu usunięcia we wniosku braków formalnych. Takie postępowanie może wydłużyć czas obsługi sprawy. Dlatego im szybciej klient dopełni wszystkich formalności, tym szybciej zakończy się obsługa jego wniosku o wakacje składkowe.

Jeśli przedsiębiorca zostanie częściowo zwolniony z ulgi lub jej nie otrzyma, ZUS wyda w tej sprawie decyzję i przekaże ją na konto płatnika na PUE/eZUS. Od decyzji można się odwołać do sądu za pośrednictwem ZUS.

Środki przeznaczone na pomoc przedsiębiorcom pochodzą z budżetu państwa i stanowią pomoc publiczną, dlatego ZUS ma obowiązek potwierdzić, że przyznał je zasadnie. Dlatego sprawdza, czy przedsiębiorcy, którzy otrzymali pomoc, spełnili warunki ulgi.

ZUS zachęca także do załatwiania spraw bez wychodzenia z domu: podczas e-wizyty, przez PUE/eZUS oraz telefonicznie za pośrednictwem Centrum Kontaktu Klientów ZUS pod numerem (22) 560 16 00 od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00–18:00.

oprac. red.

NOWa POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY gazeta trzebnicka
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Magdalena Szymańska, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Interwencja

NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41

eprasa.pl 910afefcae

Radni wchodzą do urzędu, a urzędnicy... uciekają

- Żarty się skończyły. Nie może być tak, że urzędnik utrudnia pracę radnego – mówią nam radni opozycji, którzy przyszli do urzędu po dokumenty. Jednak urzędnicy robią wszystko, by ich nie udostępnić. Ukrywają się w pokojach i wychodzą tylnym wyjściem.

Co chcą ukryć urzędnicy?

To wygląda jak zabawa w „kotka i myszkę". Wygląda to jak zabawa w „kotka i myszkę". Radni, których rolą jest m.in. kontrola władzy, postanowili przejrzeć publiczne dokumenty. Tym razem nie wysyłali wniosku o dostęp do informacji publicznej, ponieważ – jak twierdzą – urzędnicy udostępniają dokumenty dopiero po dwóch miesiącach. Tymczasem praca radnego wymaga natychmiastowego dostępu do informacji, a aby przygotować się do sesji lub komisji, musi posiadać pełną wiedzę na temat działalności gminy i wydatkowania publicznych pieniędzy. Dlatego, jak twierdzą, będą teraz korzystać z art. 24 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Przepis ten wprowadzono do ustawy za rządów PiS. Jak argumentowano, chodziło o to, aby radni mieli większe uprawnienia do kontroli samorządów, ponieważ – jak twierdzili politycy – w jednostkach samorządowych dochodzi do licznych patologii. Przepis mówi wprost:

*„w wykonywaniu mandatu radnego **radny ma prawo**, jeżeli nie narusza to dóbr osobistych innych osób, d**o uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność urzędu gminy, a także spółek z udziałem gminy, spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych, gminnych osób prawnych, oraz zakładów, przedsiębiorstw i innych gminnych jednostek organizacyjnych**, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej."*

I właśnie z tego uprawnienia postanowili skorzystać radni Platformy Obywatelskiej w gminie Trzebnica. Marcin Raczyński wysłał do gminy maila, informując, że w określonym dniu przyjdzie do urzędu i prosi o przygotowanie wskazanych dokumentów do wglądu.

Jak relacjonuje, gdy pojawił się w urzędzie, kierownik Referatu Kultury i Sportu, Adam Hrehorowicz, twierdził, że może pokazać dokumenty, lecz dopiero po uzyskaniu zgody sekretarza, który tego dnia nie był obecny w pracy. Gdy przyszedł do urzędu po raz drugi, sekretarz Daniel Buczak był już obecny. Radnemu pokazano dwa dokumenty, ale nie udostępniono mu tzw. „operatu uzdrowiskowego", za który gmina już zapłaciła.



Radni najpierw odwiedzili sekretarza Daniela Buczaka, ale nie otrzymali dokumentów



Przyszli też do Adama Hrehorowicza, kierownika Referatu Kultury i Sportu. Ten wyszedł z gabinetu i...

- *Gmina przygotowała protokół z okazania mi przedstawionych dokumentów. Podpisałem. Ja poprosiłem o podpisanie przygotowanego protokołu z kontroli, w którym zawarłem informację o braku operatu uzdrowiskowego i nie okazaniu aneksu do umowy. Kierownik Adam Hrehorowicz oraz Sekretarz Daniel Buczak odmówili jego podpisania* - poinformował w swoim poście na facebooku i zapowiedział, że mimo to, jeszcze raz pójdzie do urzędu.

Radny widział, co się dzieje. Urzędnicy byli zdezorientowani. Nie wiedzieli, jak się zachować – czy udostępnić dokumenty, czy raczej stosować fortele. Wygląda na to, że wybrali drugą opcję.

Radni weszli do urzędu i poprosili o dokumenty

Marcin Raczyński kolejną wizytę w urzędzie zaplanował we wtorek na godzinę 8.00. Tym razem nie poszedł sam. Był z nim radny Zenobiusz Modliborski a chwilę później dołączył do nich Adrian Opałka. Radny zadzwonił też do naszej redakcji i zapytał czy chcemy zobaczyć jak działa urząd, bo jeśli tak, to możemy przyjść z kamerą. Tak też zrobiliśmy.

O godzinie 8.00 radni zapukali i weszli do pokoju sekretarza Daniela Buczaka. Marcin Raczyński przypomniał, że wysłał w zeszłym tygodniu maila i zapytał czy dokumenty zostały przygotowane i czy mogą je obejrzeć. Chcieli zobaczyć „operat uzdrowiskowy" i „badania laboratoryjne wody" potrzebne do aktualizacji operatu. Wydawało się, że sprawa jest prosta i żadnej sensacji raczej nie będzie. Okazało się, że było inaczej.

- *Mail dotarł, ale jest to sytuacja stosowana, w sensie, że ta ustawa w naszych realiach rzadko była stosowana* - oznajmił sekretarz Daniel Buczak, nawiązując do tego w jakim trybie przyszli radni i dodał: - Poprosiłem radcę prawnego o przygotowanie... opinii prawnej. Będę ją miał na dniach i wtedy odpowiem.

Po chwili Buczak doprecyzował, że chodzi o maile radnego pt. „interwencja radnego na podstawie art. 24". Jednak Marcin Raczyński szybko sprostował, że przyszli do urzędu na podstawie ustawy o samorządzie gminnych i słowo „interencja" nie ma żadnego znaczenia. Dodał, że sekretarz może nawet zapomnieć o mailu, bo oni przyszli aby zobaczyć dokumenty tu i teraz, bo takie prawo daje im ustawa. Przepychanka słowna trwała ponad 40 minut. Radny wspomniał, że od burmistrza dowiedział się, że dokumenty są w gabinecie sekretarza, przypomniał, że ukrywanie ich przed radnymi, to łamanie prawa i utrudnianie radnemu wykonywanie jego mandatu. Marcin Raczyński powiedział też, że dokumenty są mu niezbędne, ponieważ w czwartek zaplanowano sesję, a on chce przed sesją się z nimi zapoznać.

Sekretarz zapewnił, że je udostępni ale dopiero po opinii radcy prawnego Andrzeja Górala.

- *Tu nie trzeba żadnych drzwi wyważać. Ustawa mówi jasno, radny ma prawo przyjść i otrzymać dokumenty do wglądu* - wtrącił się Zenobiusz Modliborski.

- *To trwa za długo. Ja już staram się czwarty tydzień o okazanie prostych dokumentów* - dodał Raczyński.

Po kilku minutach okazało się, że opinia ma dotyczyć tego, czy udostępnić operat, ponieważ – jak powiedział sekretarz – opracowanie nie zostało ukończone. Wtedy radni zauważyli jednak, że za dokument zapłacono pełną kwotę. Czy zatem odebrano wykonane prace i czy gmina posiada operat lub jego kopię? Buczak nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie. Na prośbę radnych zapewnił, że odpowiedź otrzymają w czwartek, przed sesją. Radni zapowiedzieli, że pojawią się o 8.00 rano. Ale to nie koniec.



Nie wrócił nawet wtedy, gdy porozmawiał już z sekretarzem, co uchwyciła nasza kamera

Tajne przez poufne

Radni oznajmili, że chcą też zobaczyć dokumenty dotyczące dodatkowego konkursu dla organizacji pozarządowych, który burmistrz nagle ogłosił w sierpniu tego roku. Jak wskazał Raczyński, gmina dała dotację w wysokości 250 tysięcy złotych, którą otrzymały trzy organizacje, w tym ponad 240 tys. zł, dostało nowe stowarzyszenie Polonia Trzebnica. Radni chcieli zobaczyć protokół z głosowania oraz dokumenty, w których burmistrz zdecydował o przyznaniu konkretnych kwot. Zapytał, gdzie takie dokumenty się znajdują. Okazało się, że są w pokoju kierownika Hrehorowicza. Radny powiedział, że kierownik potrzebuje zgody sekretarza, ale ten odpowiedział, że to nieprawda. Mówił, że kierownik nie potrzebuje jego zgody. Radni poszli do pokoju kierownik i wtedy zaczął się cyrk.

Gdy weszli do gabinetu, Adam Hrehorowicz był zaskoczony. Gdy usłyszał po co przyszli radni powiedział, że musi skontaktować się z... sekretarzem. Radni poprosili, żeby zadzwonił. Tak też się stało, ale nikt nie odebrał telefonu. Po chwili kierownik oznajmił, że zejdzie do sekretarza. Radni wyszli z gabinetu. Hrehorowicz miał wrócić za chwilkę. Tymczasem mijały kolejne minuty, a gabinet był dalej zamknięty. Okazało się też, że jeden z radnych zostawił w środku kurtkę.

Zabawa w chowanego i... ucieczka

Po kilku minutach Adrian Opałka zszedł na dół. Okazało się, że gabinet sekretarza jest zamknięty, ale zauważył, że Hrehorowicz wszedł do pomieszczeń wydziału inwestycji. Gdy zapytał go, czy może wrócić do gabinetu, ten odparł, że szuka sekretarza. Radny wyszedł, ale w tym momencie zauważył, że sekretarz jest na korytarzu. Wskazał mu, że kierownik go poszukuje. Obaj panowie stanęli w korytarzu przy gabinetach wydziału organizacyjnego. Chwilę stalki, rozmawiali, a po chwili weszli do pobliskich pokoi. W tym czasie radni byli już na dole i stali przy wskazanym korytarzu. Mijały kolejne minuty. Hrehorowicz nie wracał ani do gabinetu, ani nie wyszedł do radnych.

Postanowiliśmy sprawdzić, nad czym debatują urzędnicy. Weszliśmy do działu inwestycyjnego, ale powiedziano nam, że urzędników tu nie ma. Podobnie mówiono w pozostałych gabinetach przy korytarzu.

Radni mówili wprost. Urzędnicy albo się schowali w tamtych pokojach, albo wyszli tylnym wyjściem. Jak? Okazuje się, że gabinety działu inwestycyjnego połączone są z innymi gabinetami, a te mają boczne wyjście na zewnątrz budynku. I być może właśnie tą drogą obaj urzędnicy wyszli. Jest też druga opcja. Mogli wejść do jednego z pokoi wydziału organizacyjnego lub salki konferencyjnej przy gabinecie burmistrza i zamknąć się od środka, bo gdy sprawdzaliśmy, oba gabinety były zamknięte.

Radni mówili, że to nie pierwszy raz, gdy urzędnicy na ich widok, się ulatniają lub chowają po pokojach. Problem w tym, że w gabinecie kierownika Hrehorowicza została kurtka. Z pomocą przyszła komendant straży miejskiej, która przyniosła zapasowe klucze i otworzyła pokój. Całe zdarzenie od wyjścia z pokoju kierownika, który przypomnijmy, miał tylko zapytać Buczaka, gdzie i jak udostępnić dokumentym, trwało około 40 minut. W tym czasie Hrehorowicz nie wrócił do gabinetu. Kolejny raz dokumenty przed radymi zostały ukryte.

- *Sam Pan widzi, jak wygląda jawność w gminie Trzebnica. My nie odpuścimy. Jeżeli urzędnicy dalej będą nam utrudniać pracę, nie pozostanie nam nic innego, jak powiadomienie o tym fakcie organów ścigania. Nie możemy pozwolić na łamanie prawa. Przypomnę, że niektórzy już zostali przez sądy skazani za nieudostępnianie dokumentów. Tu dochodzi łamanie ustawy o samorządzie gminnym i utrudnianie pracy radnym* - podsumował radny.

Na **Portalu NOWAGAZETA.pl** będziecie mogli zobaczyć film z wizyty radnych w urzędzie.

Daniel Długosz

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Uciekał przed policją. Wjechał do rowu



FOT. KPP W TRZEBNICY

We wtorek, 18 listopada, w Ligocie policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zauważyli fiata, którego zachowanie od razu wzbudziło podejrzenia. Funkcjonariusze włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe, wzywając kierowcę do zjazdu w bezpieczne miejsce, ale mężczyzna zignorował polecenia. W jednej chwili spokojna droga zmieniła się w scenę pościgu.

Kierowca fiata ruszył do ucieczki, a policjanci natychmiast podjęli pościg, powiadamiając dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy. Po kilku kilometrach dramatycznej jazdy, w jednym z ostrych zakrętów kierowca stracił panowanie nad samochodem i wpadł do przydrożnego rowu. Na szczęście nikomu nic się nie stało – ani jemu, ani innym uczestnikom ruchu.

Za kierownicą siedział 19-letni mieszkaniec naszego powiatu. Szybko okazało się, dlaczego próbował uciekać – mężczyzna miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Za stworzenie realnego zagrożenia w ruchu drogowym został ukarany wysokim mandatem i punktami karnymi, ale to nie koniec konsekwencji. Za niezatrzymanie się do kontroli oraz złamanie zakazu prowadzenia pojazdów odpowie przed sądem, a grozi mu kara nawet do pięciu lat więzienia.

TN

Ford uderzył w ciężarówkę



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

Zaraz za Małuszynem, na drodze wojewódzkiej nr 359 prowadzącej w stronę Prusic, w środę 19 listopada około 15.40 doszło do kolizji, która zablokowała pas ruchu w kierunku Trzebnicy. Jak wynika z ustaleń policjantów, 57-letni kierowca forda najprawdopodobniej zbyt mocno się spieszył i nie ocenił prawidłowo, czy ma wystarczająco dużo miejsca, by bezpiecznie wyprzedzić jadący przed nim samochód. Chwila złudnego przekonania, że manewr się uda, zakończyła się uderzeniem w ciężarówkę prowadzoną przez 61-letniego mężczyznę.

Na miejscu szybko pojawiły się służby, ale na szczęście skończyło się jedynie na strachu i uszkodzonej karoserii. Nikomu nic się nie stało, a obaj kierowcy byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia. Policjanci zakwalifikowali zdarzenie jako kolizję drogową, a sprawca został ukarany mandatem. Ruch w kierunku Trzebnicy odbywał się z utrudnieniami do czasu usunięcia pojazdów z jezdni i uprzątnięcia fragmentów uszkodzonych elementów.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Obaj kierowcy byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia.

TN

Ciężarówka uderzyła w barierę



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

We wtorek, 19 listopada, kilka minut po godzinie 15., na drodze ekspresowej S5 w kierunku Poznania doszło do niebezpiecznej sytuacji. Na wysokości Marcinowa kierujący ciężarowym DAF-em, 50-letni obywatel Turcji, wjechał w bariery energochłonne rozdzielające pasy ruchu.

Jak ustalili policjanci, jechał on za szybko, jak na panujące wtedy warunki. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Kierowca otrzymał mandat. W wyniku zderzenia uszkodzony został zbiornik paliwa. Rozlało się ono na obu pasach w kierunku Poznania. Do czasu przyjazdu służb ruch odbywał się dwoma pasami, co stwarzało dodatkowe zagrożenie ze względu na śliską nawierzchnię. Strażacy i policja zabezpieczyli miejsce, całkowicie wyłączając oba pasy w kierunku Poznania. Rozlany olej i paliwo zostały zneutralizowane przy użyciu sorbentu.

Cała sytuacja pokazuje, jak zdradliwa potrafi być nadmierna prędkość i brak rozwagi, nawet przy słonecznej pogodzie. W listopadzie warunki na drodze zmieniają się błyskawicznie – nisko świecące słońce, opady deszczu, poranna lub wieczorna mgła oraz szybko zapadający zmrok potrafią zaskoczyć nawet doświadczonych kierowców, znacząco ograniczając przyczepność i widoczność.

TN

Jechał zygzakiem

Policjanci szybko odkryli przyczynę



FOT. KPP W TRZEBNICY

Kilka minut przed jedenastą, we wtorkowe przedpołudnie 18 listopada, na jednej z lokalnych dróg gminy Żmigród, uwagę patrolu drogówki przykuł fiat, który zamiast jechać prostą linią, jechał zygzakiem, raz po raz zahaczając o linię krawędziową.

Mundurowi włączyli sygnały i dali kierowcy jasny sygnał do zatrzymania. Gdy funkcjonariusze podeszli do auta, cała sytuacja wyjaśniła się w jednej sekundzie. Z wnętrza fiata buchnęła woń alkoholu tak intensywna, jakby ktoś przed chwilą rozlał tam zawartość butelki. Za kierownicą siedział 41-letni mieszkaniec naszego powiatu, który z trudem formułował odpowiedzi.

Badanie trzeźwości nie pozostawiło miejsca na wątpliwości — alkomat wskazał 2 promile alkoholu. Mężczyzna natychmiast pożegnał się z kluczykami, dokumentem uprawniającym do jazdy i z perspektywą szybkiego powrotu na drogę. Fiat trafił na policyjny parking. Teraz o dalszym losie kierowcy zdecyduje sąd.

Warto pamiętać, że prowadzenie auta w stanie nietrzeźwości to przestępstwo, za które można trafić za kratki nawet na 3 lata. Do tego sąd obligatoryjnie orzeka co najmniej 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów, a także nakłada świadczenie pieniężne — minimum 5 tysięcy złotych, choć kwota ta może wynieść nawet 60 tysięcy.

TN

KRONIKA STRAŻACKA

Konar leżał na drodze

18 listopada o godzinie 18:40 straż pożarną wezwano do Obornik Śląskich. Na drodze wojewódzkiej nr 340 leżał ;powalony konar drzewa stwarzając zagrożenie dla ruchu pojazdów. Strażacy pocięli konar na mniejsze fragmenty, które złożyli w bezpiecznej odległości. Działania trwały około pół godziny.

Ratowali mężczyznę

19 listopada o godzinie 00:24 trzy jednostki ratowniczo-gaśnicze zadysponowano do Urazu. W mieszkaniu ratownicy znaleźli leżącego na podłodze mężczyznę. U poszkodowanego brak było czynności życiowych. Rodzina poinformowała, że resuscytacja krążeniowo-oddechowa prowadzona była od chwili osunięcia się pana na podłogę. Ratownicy kontynuowali działania ratownicze z zastosowaniem defibrylatora. Po przybyciu ambulansu mężczyznę przekazano medykom. Reanimacja prowadzona była dalej przez kilkadziesiąt minut, jednak czynności życiowych nie udało się przywrócić. Lekarz stwierdził zgon. Działania trwały 1,5 godziny.

Szukali zaginionego mężczyzny

21 listopada o godzinie 00:10 siedem jednostek ratowniczo-gaśniczych skierowano do Wilczyna. Straż pożarną zadysponowano na prośbę policji do poszukiwań 60-letniego mężczyzny, który wyszedł z domu w nieznanym kierunku i pomimo późnej pory nie powrócił. Po przybyciu ratowników na miejsce ustalono z koordynatorem działań obszar poszukiwań. Ustawieni w tyralierę poszukujący przeczesywali lasy i pola w okolicach Wilczyna. Tereny trudno dostępne przeszukiwano, używając samochodów terenowych oraz quada. Ratownicy korzystali również drona wyposażonego w kamerę termowizyjną, będącego na wyposażeniu OSP Starówka - grupy poszukiwawcza, zadysponowana na prośbę policji przez SK KW PSP Wrocław. Ostatecznie mężczyzna został odnaleziony przez patrol policji. Był przytony i nie potrzebował pomocy medycznej. Z miejsca zdarzenia zabrali go policjanci. Działania trwały prawie 4,5 godziny.

Płonęły pozostałości roślinne

22 listopada o godzinie 16:58 dwie jednostki straży pożarnej zadysponowano do pożaru w Kuźniczysku. Po przyjeździe na miejsce strażacy stwierdzili, że na powierzchni około 2 mkw. palą się pozostałości roślinne. Zagrożenia dla innych obiektów nie było. Strażacy ugasili ogień oraz dogasili i przerzucili widłami liście i gałęzie. Miejsce zdarzenia przekazali obecnemu właścicielowi. Działania trwały jedną godzinę.

Wypadł z drogi i uszkodził hydrant

23 listopada o godzinie 15:56 straż pożarną zadysponowano do Ozorowice. Na drodze 1366D osobowy Mercedes wypadł z jezdni, uderzył w znak informacyjny oraz hydrant, uszkadzając go i powodując wypływ wody. Kierowca oraz jego 3-letnie dziecko schronili się w pobliskim domu; maluch początkowo zgłaszał ból głowy. Strażacy zabezpieczyli miejsce, sprawdzili pojazd i podjęli próbę odłączenia akumulatora, jednak było to niemożliwe. Na miejsce wezwano PGK Wisznia Mała, któremu przekazano uszkodzony hydrant. ZRM przebadał uczestników, którzy pozostali na miejscu. Działania dwóch zastępów trwały blisko dwie godziny.

Potrącenie rowerzysty

24 listopada o godzinie 14.45 w Żmigrodzie doszło do potrącenia rowerzysty przez samochód osobowy marki Opel. Na miejscu interweniowały dwa zastępy straży pożarnej. Poszkodowany rowerzysta leżał na jezdni, przytomny, lecz zdezorientowany, z widocznymi otarciami głowy i bez możliwości samodzielnego poruszania się. Kierowca Opla był przytomny i nie zgłaszał dolegliwości. Zabezpieczono teren, a ratownicy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy. Rowerzystę przekazano zespołowi ratownictwa medycznego. Ostatecznie ambulans przewiózł poszkodowanego do szpitala. Działania trwały ponad godzinę; na miejscu pracowała Policja.

oprac. MS

eprasa.pl 910afefcae

Wypadek na S5 – dramatyczna walka o życie kierowcy

24 listopada o godzinie 10.23, na drodze S5 w okolicach Wiszni Małej doszło do poważnego zderzenia samochodu osobowego z samochodem ciężarowym typu piaskarka. Oba pojazdy zatrzymały się na lewym pasie ruchu. W wyniku wypadku jedna z dwóch podróżujących osób została ciężko ranna.

– *Kierowca volkswagena został odnaleziony nieprzytomny, bez oznak funkcji życiowych, z widocznymi obrażeniami twarzy i dłoni* - powiedział Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - *Drugi uczestnik zdarzenia znajdował się poza pojazdem, był przytomny, w pełnym kontakcie i nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Nie wymagał udzielenia pomocy przedmedycznej.*


FOT. KP PSP TRZEBNICA

Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia strażacy wydobyli poszkodowanego z volkswagena i rozpoczęli resuscytację. Na jezdnię wyciekły płyny eksploatacyjne, a Policja całkowicie wstrzymała ruch w kierunku Poznania. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, dla którego strażacy przygotowali lądowisko.

Po około 15 minutach intensywnej reanimacji funkcje życiowe kierowcy powróciły. Decyzją lekarza z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego został on przetransportowany do szpitala. Działania służb trwały łącznie półtorej godziny. Na miejscu do czasu zakończenia czynności dochodzeniowych pozostał patrol policji oraz zastęp OSP Wiszni Mała.


FOT. KP PSP TRZEBNICA

- *W poniedziałek około godziny 10:25 na stanowisko kierowania Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na drodze ekspresowej S5 w kierunku Poznania* - poinformowała Daria Szydłowska, oficer prasowy KPP w Trzebnicy. - *Na miejsce natychmiast został skierowany patrol Wydziału Ruchu Drogowego, który niezwłocznie podjął działania mające na celu zabezpieczenie miejsca wypadku i udzielenie pomocy poszkodowanemu. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 57-letni mieszkaniec powiatu wrocławskiego, kierując samochodem osobowym marki Volkswagen, nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze i najechał na tył piaskarki marki Iveco. W wyniku odniesionych obrażeń kierowca volkswagena został przetransportowany do szpitala przez przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego. Na szczęście stan poszkodowanego był stabilny, jednak wymagał hospitalizacji i dalszej diagnostyki* - mówi rzeczniczka.

Na miejscu pracowali również technik kryminalistyki oraz funkcjonariusze grupy dochodzeniowo-śledczej, którzy przeprowadzili szczegółowe oględziny miejsca zdarzenia, sporządzili szkice zdarzeniowe, zabezpieczyli ślady i przesłuchali świadków. Analiza zebranego materiału dowodowego wciąż trwa, a policjanci wyjaśniają wszystkie okoliczności i przyczyny wypadku pod nadzorem prokuratury, aby ustalić pełen przebieg zdarzenia.

Droga ekspresowa S5 w miejscu wypadku była zablokowana przez kilka godzin. Służby kierowały nadjeżdżające pojazdy na wyznaczone objazdy, aby umożliwić sprawne i bezpieczne przeprowadzenie czynności śledczych oraz usunięcie pojazdów uczestniczących w zdarzeniu. Utrudnienia w ruchu trwały do momentu przywrócenia pełnej przejezdności.

Trzebnicka policja po raz kolejny zwraca się do kierowców z apelem o ostrożność!

W ostatnich dniach panują bardzo zmienne i trudne warunki atmosferyczne. Pierwsze opady śniegu, deszcz, niskie temperatury oraz wcześnie zapadający zmrok sprawiają, że nawierzchnia dróg staje się śliska, a jazda wymaga szczególnej ostrożności. Policjanci apelują do kierowców o dostosowanie prędkości do warunków na drodze, zachowanie odpowiedniego odstępu między pojazdami oraz szczególną uwagę w czasie pokonywania zakrętów i wjeżdżania na mosty i wiadukty, gdzie nawierzchnia może być bardziej śliska. Przed wyjazdem warto oczyścić pojazd ze śniegu i sprawdzić jego stan techniczny oraz zaplanować więcej czasu na podróż i jechać spokojnie.

Przypadki takie jak ten przypominają, że w okresie jesienno-zimowym każdy kierowca powinien zwracać uwagę nie tylko na przepisy ruchu drogowego, ale również na zmienne warunki pogodowe i ograniczoną widoczność. Świadome i ostrożne zachowanie za kierownicą może znacząco zmniejszyć ryzyko wypadków i uratować życie zarówno kierowcom, jak i pasażerom.

MS

Wjechał do rowu. Złamał sądowy zakaz



FOT. KPP W TRZEBNICY

W niedzielne popołudnie, 23 listopada, kilka minut przed godziną 16., dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w gminie Wisznia Mała. Na miejsce natychmiast ruszył patrol Wydziału Ruchu Drogowego.

Policjanci szybko ustalili przebieg wydarzeń. 22-letni mieszkaniec powiatu wołowskiego, prowadząc mercedesa, najwyraźniej nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Wpadł w poślizg, zjechał z jezdni i zatrzymał się w przydrożnym rowie.

Podczas sprawdzania danych kierowcy wyszło na jaw, że posiada on aktywny zakaz sądowy prowadzenia pojazdów. Na szczęście był trzeźwy i nikt nie ucierpiał.

Za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym mężczyzna otrzymał mandat karny. Jednak złamanie sądowego zakazu prowadzenia samochodu oznacza poważniejsze konsekwencje – odpowie przed sądem. W najgorszym wypadku grozi mu do pięciu lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie wciąż trwa.

TN

Terroryzował żonę. Znieważył policjantów

60-letni mieszkaniec naszego powiatu trafił za kratki po interwencji trzebnickich funkcjonariuszy. Mundurowi zatrzymali go, gdy na jaw wyszło, że od lat terroryzuje własną żonę — najpierw słowem, potem przemocą. Groźby, niszczenie przedmiotów, szarpanie, popychanie… Kobieta żyła w narastającym strachu, który stał się dla niej codziennością. Dopiero teraz, po latach milczenia, zebrała w sobie siły, by opowiedzieć policjantom, przez co przechodziła.

Zgromadzone przez śledczych dowody nie pozostawiały wątpliwości. Sąd zdecydował się sięgnąć po najostrzejszy środek zapobiegawczy i wysłał mężczyznę do tymczasowego aresztu, odcinając go od osoby, którą przez długi czas krzywdził. Teraz będzie musiał odpowiedzieć nie tylko za przemoc psychiczną


FOT. KPP W TRZEBNICY

i fizyczną, ale również za znieważenie interweniujących policjantów. Zgodnie z obowiązującym prawem grozi mu za to nawet 5 lat więzienia.

Według obowiązujących przepisów o przemocy w rodzinie mówimy wtedy, gdy jedna osoba — mając przewagę nad drugą — odbiera jej poczucie bezpieczeństwa i narusza fundamentalne prawa: godność, wolność czy nietykalność cielesną. Może to przybrać formę celowych działań, ale też zaniechań, które ranią tak samo dotkliwie. Skutkiem zawsze jest cierpienie fizyczne, czy psychiczne.

TN

Z Gminy Trzebnica...

Trzebnickie Kajdaszki zdobyły Grand Prix

Zespół „Trzebnickie Kajdaszki" z Gminnej Szkoły Muzycznej w Trzebnicy zdobył Grand Prix na XXVII Festiwalu Pieśni i Piosenki Patriotycznej w Żarowie. Występ bardzo podobał się festiwalowemu jury. Uczniów przygotowała Monika Gruszczyńska.

Kadencja Młodzieżowej Rady Miejskiej rozpoczęta

W Gminie Trzebnica wybrano Młodzieżową Radę Miejską. Młodzi radni będą pełnić swe obowiązki w latach 2025–2027, prowadzeni przez opiekuna Mateusza Stanisza. W czasie pierwszej sesji radni złożyli ślubowanie i odebrali zaświadczenia o wyborze. Wybrano też prezydium rady w składzie: Karol Jasiński - przewodniczący, Adam Górski i Antoni Kołaczek - wiceprzewodniczący, Adam Siekierko - sekretarz, Ewa Jasińska - skarbnik. W skład rady wchodzą radni: Miłosz Błaś, Hanna Braksator, Klara Lemierz, Fabian Noszczyk, Maciej Nowak, Karol Rączka, Jessica Rokita, Melania Wilga, Zuzanna Wysota, Tymoteusz Zagwojski.

Pasowani na uczniów

19 listopada Szkoła Podstawowa w Boleścinie uroczyście obchodziła przyjęcie pierwszoklasistów do społeczności szkolnej. W uroczystości uczestniczyli najbliżsi najmłodszych uczniów oraz zaproszeni goście. Pierwszoklasiści zaprezentowali przygotowany program artystyczny. Złożyli uroczyste ślubowanie, po którym zostali pasowani na uczniów. Aktu pasowania dokonała wicedyrektor szkoły Anna Karbownik oraz burmistrz Marek Długozima.

Nabór wolontariuszy WOŚP

GCKiS w Trzebnicy ogłosił nabór wolontariuszy do 34. Finału WOŚP.

Jak zostać wolontariuszem? To proste:

* założ konto na stronie: https://iwolontariusz.wosp.org.pl
* uzupełnij niezbędne dane
* wybierz z listy SZTAB #5719
* czekaj na informację od sztabu

Nabór trwa do 28 grudnia. Zalecany jest pośpiech, bo liczba miejsc jest ograniczona.

34. Finał WOŚP odpędzie się 25 stycznia 2026 r.

MS

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Interwencja | **NOWA24** JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA? POWIADOM NAS!

Brama Trębaczy w strasznym stanie.

Mieszkańcy proszą o interwencję. Gmina odpowiada

We wrześniu mieszkańcy osiedli przy ul. Brama Trębaczy w Trzebnicy poprosili o interwencję. Ich ulica, pomimo wcześniejszych obietnic władz, jest w strasznym stanie. Trudno przejść i przejechać, i jest po prostu niebezpiecznie.

– Zwracamy się z prośbą o interwencję w Państwa gazecie w sprawie stanu dróg i chodników przy ul. Brama Trębaczy w Trzebnicy - napisali w przesłanym do redakcji liście mieszkańcy osiedla. - *Pomimo projektu, który już dawno został wykonany i obietnic naszych Władz nie zostały rozpoczęte żadne prace. Drogi są w bardzo złym stanie, co stwarza niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu drogowego i pieszych. Obietnicą Władz w czasie powstawania „nowego osiedla" i ostatnich wyborów było doprowadzenie tej części miasta do porządku, przecież to centrum Trzebnicy - czy naszym Władzom nie jest wstyd? - pytali wówczas mieszkańcy, dodając, że liczą na naszą pomoc.*



FOT. MATERIAŁY CZYTELNIKA

Tak wygląda nawierzchnia Bramy Trębaczy

Chcąc ustalić, jakie są szanse mieszkańców na poprawę jakości infrastruktury ulicy, wysłaliśmy do Gminy Trzebnica e-mail z pytaniami:

1. Kiedy został opracowany projekt remontu ul. Brama Trębaczy w Trzebnicy?

2. Kiedy zostanie ogłoszony przetarg na to zadanie?

3. Czy ulica po ewentualnym remoncie zachowa swój zabytkowy charakter?

Pytaliśmy w trybie informacji publicznej. Zgodnie z przepisami, organ ma 14 dni na odpowiedź na wniosek o informację publiczną. Jeśli nie może udzielić odpowiedzi w tym terminie, musi powiadomić wnioskodawcę o powodach opóźnienia oraz o nowym terminie, który nie może być dłuższy niż dwa miesiące od daty złożenia wniosku.

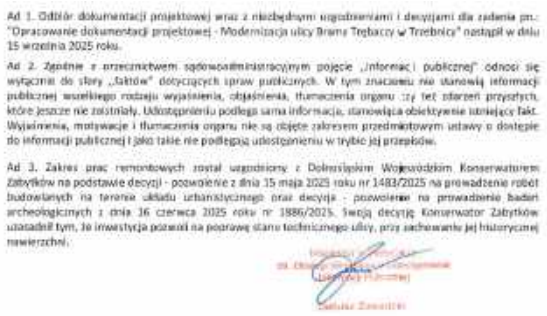

Ad 1. Odbiór dokumentacji projektowej wraz z niezbędnymi uzgodnieniami i decyzjami dla zadania pn.: "Opracowanie dokumentacji projektowej - Modernizacja ulicy Bramy Trębaczy w Trzebnicy" nastąpił w dniu 15 września 2025 roku.

Ad 2. Zgodnie z orzecznictwem sądowoadministracyjnym pojęcie „informacji publicznej" odnosi się wyłącznie do sfery „faktów" dotyczących spraw publicznych. W tym znaczeniu nie stanowią informacji publicznej wszelkiego rodzaju wyjaśnienia, objaśnienia, tłumaczenia organu czy też zdarzeń przyszłych, które jeszcze nie zaistniały. Udostępnieniu podlega sama informacja, stanowiąca obiektywnie istniejący fakt. Wyjaśnienia, motywacje i tłumaczenia organu nie są objęte zakresem przedmiotowym ustawy o dostępie do informacji publicznej i jako takie nie podlegają udostępnieniu w trybie jej przepisów.

Ad 3. Zakres prac remontowych został uzgodniony z Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków na podstawie decyzji - pozwolenie z dnia 15 maja 2025 r. nr 1483/2025 na prowadzenie robót budowlanych na terenie układu urbanistycznego oraz decyzja - pozwolenie na prowadzenie badań archeologicznych z dnia 16 czerwca 2025 r. nr 1886/2025. Swoją decyzję Konserwator Zabytków uzasadnił tym, że inwestycja poprawi na poprawę stanu technicznego ulicy, przy zachowaniu jej historycznej nawierzchni.

Screnn odpowiedzi Gminy Trzebnica na wniosek o udostępnienie informacji publicznej

Gmina skorzystała z możliwości wydłużenia terminu. Odpowiedź na wniosek wysłany 22 września nasza redakcja otrzymała 24 listopada. Przytaczamy jego treść:

„Ad 1. Odbiór dokumentacji projektowej wraz z niezbędnymi uzgodnieniami i decyzjami do zadania pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowej - Modernizacja ulicy Bramy Trębaczy w Trzebnicy" nastąpił w dniu 15 września 2025 r.

Ad 2. Zgodnie z orzecznictwem sądowoadministracyjnym pojęcie „informacji publicznej" odnosi się wyłącznie do sfery „faktów" dotyczących spraw publicznych. W tym znaczeniu nie stanowią informacji publicznej wszelkiego rodzaju wyjaśnienia, objaśnienia, tłumaczenia organu czy też zdarzeń przyszłych, które jeszcze nie zaistniały. udostępnieniu podlega sama informacja, stanowiąca obiektywnie istniejący fakt. Wyjaśnienia, motywacje i tłumaczenia organu nie są objęte zakresem przedmiotowym ustawy o dostępie do informacji publicznej i jako takie nie podlegają udostępnieniu w trybie jej przepisów.

Ad 3. Zakres prac remontowych został uzgodniony z Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków na podstawie decyzji - pozwolenie z dnia 15 maja 2025 r. nr 1483/2025 na prowadzenie robót budowlanych na terenie układu urbanistycznego oraz decyzja - pozwolenie na prowadzenie badań archeologicznych z dnia 16 czerwca 2025 r. nr 1886/2025. Swoją decyzję Konserwator Zabytków uzasadnił tym, że inwestycja poprawi na poprawę stanu technicznego ulicy, przy zachowaniu jej historycznej nawierzchni."

Tyle Gmina Trzebnica. Mieszkańcy twierdzili, że projekt wykonany został dawno. Gmina wyjaśnia że dokumentację odebrano z datą 15 września 2025 r., a więc jest to sprawa świeża.

Jeśli chodzi o pytanie drugie, wiemy czym jest informacja publiczna i znamy ustawę. I spodziewalibyśmy się raczej odpowiedzi, że zadanie nie jest jeszcze na tym etapie. Mieszkańców jednak interesuje, kiedy mogliby spodziewać się poprawy sytuacji na ulicy. Jednak, zdaniem urzędników, to pytanie nie podlega informacji publicznej, a organ wcale nie musi się mieszkańcom tłumaczyć. Ale grzecznie byłoby ludziom odpowiedzieć.

MS

Kładka nad Widawą już otwarta

W sercu malowniczego Lasu Rędzińskiego, tuż przy ujściu Widawy do Odry, zakończono realizację jednej z ważniejszych inwestycji rowerowych w aglomeracji wrocławskiej. Wybudowana została tam kładka pieszo-rowerowa. Inwestor – Wrocławskie Inwestycje sp. z o.o., uzyskał pozwolenie na jej użytkowanie.

Kładka połączyła północne osiedla Wrocławia z Paniowicami w gminie Oborniki Śląskie. Powstała w miejscu, gdzie istniała poprzednia do lat 80-tych. Nowa przeprawa ma około 40 metrów długości. Ze względu na dużą wysokość względem brzegów prowadzą do niej najazdy o długości 100 metrów. Koszt inwestycji wyniósł niemal 6,1 miliona złotych, z czego znaczna część pochodzi z funduszy unijnych z programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027. Przeprawa nie będzie jedynie lokalnym udogodnieniem. Stanie się kluczowym fragmentem Odrzańskiej Trasy Rowerowej – Via Regia, szlaku o znaczeniu regionalnym i ponadlokalnym.



FOT. WROCŁAWSKIE INWESTYCJE SP. Z O.O.

Z kładki można już korzystać.

– *Niestety, przed i za kładką są tony błota, nie warto jeszcze z niej korzystać* – napisał ktoś w internecie.

Faktycznie. Dotarcie do nowej kładki nie jest najłatwiejsze. Obecnie od strony Wrocławia prowadzą tam głównie leśne dukty, które pozostawiają wiele do życzenia pod względem komfortu. Władze Wrocławia zdają sobie z tego sprawę. Wrocławskie Inwestycje kończą prace nad dokumentacją projektową ciągu pieszo-rowerowego o długości około 5 kilometrów, który zaczynać się będzie przy ul. Żużlowców. Nowa trasa częściowo pokryje się z obecną drogą leśną. Jednak jej standard ma być nieporównywalnie wyższy. Projekt zakłada wykonanie nawierzchni o solidnej, nośnej konstrukcji, która będzie jednocześnie przepuszczalna dla wody, by nie zaburzać lokalnego ekosystemu. Droga ta ma pełnić również funkcję traktu przeciwpożarowego. Pojawią się na niej altany, ławki i miejsca odpoczynku.

A co z drogą po drugiej stronie kładki, na terenie gminy Oborniki Śl.? Jak powiedział nam Burmistrz Gminy Oborniki Śl. Arkadiusz Poprawa, po stronie gminy najbliższa ścieżka rowerowa znajduje się w odległości 2 km od wybudowanej kładki. Okazuje się, że już na początku prac związanych z tą inwestycją, Arkadiusz Poprawa miał zamiar wykonać łącznik do kładki.

– *Gmina Oborniki Śl. zaplanowała budowę ścieżki na 2026 rok. Dzisiaj podpisałem ogłoszenie przetargu na jej wykonanie* – powiedział w rozmowie z nami burmistrz, w czwartek 20 listopada.

– *Udało mi się namówić kilkanaście lat temu byłego prezydenta Wrocławia, Rafała Dutkiewicza, aby miasto wybudowało tę kładkę. Trwało to długo, ale w końcu zrealizowali tę inwestycję* – dodał burmistrz.

Stwierdził, że miał nadzieję, iż będzie wykonana z drewna, ładniej się prezentująca i tańsza w budowie, lecz przepisy nie pozwoliły na postawienie takiej konstrukcji. Jak dowiedzieliśmy się od spółki Wrocławskie Inwestycje, która realizowała to zadanie, stalowo – betonowy rodzaj konstrukcji przeprawy został wybrany ze względu na spełnienie parametrów związanych z przepływem dużej ilości wody, co zdarza się podczas powodzi.

Jak dowiedzieliśmy się od Burmistrza Obornik Śl., planowany łącznik dochodzić będzie do wału przeciwpowodziowego koło Kotowic. Tam zostanie poprowadzony na odcinku 1,6 km pod wałem, a następnie ścieżka rowerowa będzie kontynuowana na jego koronie do zamku w Urazie.

– *Tam brakuje około 400 m wału do portu w Urazie. Jestem po spotkaniu z dyrektorem Oddziału Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Dowiedziałem się od niego, że będą projektować ten wał i Wody Polskie wybudują go* – powiedział nam Arkadiusz Poprawa.

Tomek Nawrot

Z Gminy Oborniki Śl...

Darmowe warsztaty

Sołectwo Uraz zaprasza mieszkańców na darmowe warsztaty z tworzenia świątecznych wianków w ramach projektu Artyści Artystom - decyzja zimowa. Warsztaty poprowadzi doświadczona pani florystka. Odbędą się 30 listopada o godz. 16. w świetlicy w Urazie. Zapisy prowadzone są pod nr tel. 663 222 085. Liczba miejsc jest ograniczona.

Czyn społeczny w Jarach

W poniedziałek 24 listopada odbyło się jesienne sprzątanie w Jarach. Kilka mieszkanek wyruszyło na drogę prowadzącą do trasy wojewódzkiej, by posprzątać wzdłuż niej las. Tym razem do akcji dołączyły harcerki z Obornik Śląskich, które okazały się ogromnym wsparciem – dzięki ich energii prace posuwały się wyjątkowo szybko. Po zakończonym sprzątaniu uczestnicy spotkali się przy wspólnym ognisku. Były kiełbaski, gorące rozmowy i słodkie pianki podpieczone nad płomieniami.

Wywalczyli pierwsze miejsce

We wtorek 25 listopada w Żmigrodzie zostały rozegrane Drużynowe Mistrzostwa Powiatu Trzebnickiego Igrzysk Dzieci w szachach. Drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 z Obornik Śl. w składzie: Mikołaj Pera, Alan Zieliński, Maja Habińska, Alicja Szymczak wywalczyli I miejsce. Tym samym drużyna awansowała do finału wojewódzkiego.

Kubek na święta

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza mieszkańców na świąteczne warsztaty, podczas których będzie można własnoręcznie ozdobić ceramiczny kubek. Uczestnicy poznają technikę przenoszenia wzoru na ceramikę, nauczą się pracy z farbami podszkliwnymi i wybiorą jeden z dwóch przygotowanych modeli kubków.

TN

eprasa.pl 910afefcae

Przejazd w Skokowej - co z przebudową skrzyżowania?

Ponad rok temu do Powiatu Trzebnickiego wpłynęła petycja mieszkańców w sprawie przebudowy istniejącego skrzyżowania drogowo - kolejowego w Skokowej na bezkolizyjny tunel. Co w ciągu roku zostało zrobione w tej sprawie? Rozmawiamy z Wiceburmistrzem Prusic Grzegorzem Terebunem.

Projekt PKP i petycja mieszkańców

O przejeździe w Skokowej zrobiło się głośno w 2024 r., kiedy do Rady Powiatu Trzebnickiego wpłynęła petycja, podpisana przez mieszkańców, w sprawie złożenia wniosku przez Zarząd Powiatu Trzebnickiego o dofinansowanie do przebudowy istniejącego skrzyżowania drogowo - kolejowego w Skokowej na bezkolizyjny tunel. Zadanie miałoby być zrealizowane w ramach projektu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach kolejowo-drogowych, w tym ich przebudowa na skrzyżowania dwupoziomowe”

Petycja mieszkańców powstała w czasie, gdy ruszył projekt PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach kolejowo-drogowych, w tym ich przebudowa na skrzyżowania dwupoziomowe”, skierowany do jednostek samorządu terytorialnego i zarządców dróg. Zadania do realizacji miały być wybierane w formie konkursu, a ocena zgłoszeń będzie oparta na analizie wielokryterialnej. Był sierpień ubiegłego roku.



Wizualizacja bezkolizyjnego skrzyżowania w Skokowej dołączona do ubiegłorocznej petycji

Co z przebudową skrzyżowania?

O kwestie przebudowy skrzyżowania zapytaliśmy Grzegorza Terebuna, Wiceburmistrza Gminy Prusice.

Nowa: Jakie działania podjęła Gmina Prusice w sprawie budowy przejazdu w Skokowej?

Grzegorz Terebun: - Prace nad budową bezkolizyjnego przejazdu w Skokowej rozpoczęliśmy wspólnie z burmistrzem Igorem Bandrowiczem oraz ówczesnym sekretarzem gminy Prusice Wiktorem Lubienieckim już w latach 2014–2015. To wtedy powstała pierwsza koncepcja likwidacji kolizyjnego przejazdu kolejowo-drogowego w dotychczasowej lokalizacji i budowy tunelu lub wiaduktu w nowym miejscu. Na początku sprawdzaliśmy przede wszystkim, czy w proponowanej lokalizacji taki obiekt w ogóle się zmieści. Jedno z wrocławskich biur projektowych wykonało dla nas koncepcję i potwierdziło, że inwestycja jest możliwa. Przypomnę, że w 2015 roku droga przebiegająca przez Skokową była jeszcze drogą wojewódzką nr 342, więc wszystkie kluczowe decyzje należały do samorządu województwa dolnośląskiego. Mimo wykonanej koncepcji, wymiany pism z PKP PLK oraz spotkania z ówczesnym wicemarszałkiem Jerzym Michalakiem, sprawa nie nabrała wówczas oczekiwanego tempa. Po wygranych wyborach samorządowych w 2018 roku i objęciu przeze mnie funkcji wicestarosty powiatu trzebnickiego podjęliśmy kolejne działania, by przyspieszyć poprawę bezpieczeństwa mieszkańców i komfortu kierowców. Na początku 2019 roku rozpoczęliśmy proces przejmowania gruntów pod nowy przebieg drogi i lokalizację tunelu. Równolegle prowadziłem rozmowy z PKP Nieruchomości, w wyniku których wokół zamkniętego terenu kolejowego wyodrębniono geodezyjnie działki, przez które ma przebiegać tunel. Przełomowy okazał się rok 2020, gdy droga wojewódzka nr 342 została przekazana powiatowi trzebnickiemu i stała się drogą powiatową. Uważaliśmy wtedy – i słusznie – że dzięki temu będzie nam znacznie łatwiej podejmować decyzje „na miejscu” i szybciej rozwiązać ten wieloletni problem mieszkańców Skokowej.

Jaki był efekt tych działań?

- Dzięki wszystkim tym działaniom – w tym trwającym blisko dwa lata procesowi podziału gruntów przy torach – mamy dziś gotowy cały „ślad przejazdu” nowej inwestycji, czyli tunelu pod torami kolejowymi w Skokowej. Niestety, po wyborach w 2024 roku część dotychczasowych koalicjantów, z Małgorzatą Matusiak na czele, zawarła nową koalicję z radnymi skupionymi wokół burmistrza Trzebnicy Marka Długozimy. Obawialiśmy się wtedy, że może ponownie wystąpią duże dysproporcje w rozdzielaniu środków inwestycyjnych między gminami powiatu trzebnickiego. Postanowiliśmy jednak – dla dobra mieszkańców – wspierać nowy zarząd powiatu. Szybko jednak się okazało, że zgodnie z naszymi przewidywaniami, nowy zarząd nie przejawiał większego zainteresowania sprawą Skokowej, mimo że starosta Matusiak w kampanii wyborczej osobiście – wspólnie z kandydatem ze Skokowej Grzegorzem Zającem – obiecywała mieszkańcom budowę bezkolizyjnego przejazdu.



Biegnąca przez Skokową magistrala kolejowa jest bardzo ruchliwa

FOT. MATERIAŁY CZYTELNIKA

Kiedy pojawiła się szansa na realizację zadania?

- W połowie 2024 roku PKP Polskie Linie Kolejowe ogłosiły nabór wniosków na dofinansowanie budowy bezkolizyjnych przejazdów – dokładnie takich, jakiego od lat potrzebuje Skokowa. Po wysłanych przez nas pismach informujących starostwo o tej możliwości zauważyliśmy jednak brak zainteresowania ze strony nowego zarządu powiatu. Postanowiliśmy więc działać sami. Przygotowaliśmy petycję mieszkańców, w której domagaliśmy się szybkiego przygotowania koncepcji i złożenia wniosku o dofinansowanie. Pod apelem podpisało się ponad 1600 osób. Dzięki tej społecznej presji zarząd powiatu wreszcie ruszył z miejsca: zlecono wykonanie koncepcji, wniosek został złożony, a projekt powiatu trzebnickiego znalazł się na wysokim miejscu listy rezerwowej. To daje realną szansę na uzyskanie dofinansowania w naborze uzupełniającym i wreszcie rozpoczęcie tej kluczowej dla bezpieczeństwa mieszkańców inwestycji.

- Niestety, w mojej ocenie obecny Zarząd Powiatu pod przewodnictwem starosty Małgorzaty Matusiak jedynie pozoruje zainteresowanie tą inwestycją, a w rzeczywistości robi wszystko, by nie doprowadzić jej do realizacji. Gdy w 2024 roku PKP PLK ogłosiło nabór wniosków, a władze powiatu pozostały bierne, postanowiliśmy pokazać, jak ważna jest to sprawa dla mieszkańców gminy Prusice. W zaledwie kilka dni zebraliśmy pod petycją ponad 1600 podpisów i złożyliśmy ją w starostwie. Niestety, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji czekała z jej rozpatrzeniem do ostatniego możliwego, ustawowego terminu – co oznaczało stracone bezcenne tygodnie na przygotowanie koncepcji i wniosku. Ostatecznie w grudniu 2024 roku Rada Powiatu jednogłośnie uznała petycję za słuszną i zobowiązała zarząd do złożenia wniosku o dofinansowanie. Cały ten proces miał jednak w mojej ocenie charakter czysto pozorowany. W żadnym momencie nie dostrzegłem ze strony starosty Matusiak ani członków zarządu prawdziwej inicjatywy czy zaangażowania. Przeciwnie – szukano głównie przeszkód i problemów. Cała aktywność wychodziła od burmistrza Prusic Igora Bandrowicza, radnych Artura Bagińskiego i Kazimierza Gruchały, pani sołtys Skokowej Iwony Kiepul, dyrektorów szkół Andrzeja Grzegorzewicza i Mariusza Kiepula, szefowej Stowarzyszenia Skokowiak Kazimiery Niemczury i wielu innych mieszkańców, którym z tego miejsca serdecznie dziękuję.

Czy ten wniosek został w końcu złożony?

- Dzięki wspólnemu naciskowi wniosek ostatecznie został złożony i znalazł się na bardzo dobrym, około 10–12 miejscu listy rezerwowej. To świetna wiadomość, zwłaszcza że w lutym 2026 roku planowana jest druga edycja naboru. I właśnie teraz dochodzimy do sytuacji wręcz absurdalnej. Starosta Matusiak, wiedząc doskonale o zbliżającym się drugim naborze i mając jeszcze kilka miesięcy, zamiast „dopracować” wniosek – na przykład poprzez szybkie uzyskanie decyzji środowiskowej, która jest dodatkowo punktowana – w mojej ocenie celowo przedłuża wszelkie decyzje. Najbardziej niepokojące jest jednak to, że starostwo w ogóle nie odpowiada na pisma kierowane w tej sprawie przez Gminę Prusice. Takie działania budzą poważne obawy, że zamiast wykorzystać realną szansę na dofinansowanie i rozwiązanie wieloletniego problemu mieszkańców Skokowej, ktoś świadomie dąży do zmarnowania tej okazji.

Czy prowadzone były również rozmowy z PKP PLK?

- Kilka tygodni temu, wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej w Prusicach Arturem Bagińskim, spotkaliśmy się z jednym z dyrektorów PKP Polskie Linie Kolejowe. Przedstawiliśmy problem mieszkańców Skokowej oraz wieloletnie starania gminy o budowę bezkolizyjnego tunelu. Reakcja PKP PLK była bardzo pozytywna. Nasz rozmówca przychylił się do sprawy i przytoczył podobny przykład gminy Twardogóra, która jeszcze trzy lata temu zaczynała dosłownie od zera – bez projektu, bez zabezpieczonego finansowania i bez ustalonej lokalizacji. Dziś inwestycja w Twardogórze jest już realizowana. Dyrektor podkreślił, że PKP PLK jest w pełni otwarte na dalsze spotkania i wspólne działania. Bardzo docenia zaangażowanie gminy Prusice i mieszkańców, jednak – jak wielokrotnie powtarzał – formalna inicjatywa oraz złożenie kompletnego wniosku muszą wyjść od zarządcy drogi, czyli od powiatu trzebnickiego. To spotkanie utwierdziło nas w przekonaniu, że z punktu widzenia PKP bariery nie ma – wystarczy tylko zdecydowana wola i szybkie działanie ze strony obecnego Zarządu Powiatu.



FOT. GMINA PRUSICE

Wiceburmistrz Gminy Prusice Grzegorz Terebun

Kto powinien wykonać kolejny ruch w tej sprawie?

- Droga przebiegająca przez Skokową jest drogą powiatową, dlatego zgodnie z przepisami prawa realizacja bezkolizyjnego przejazdu leży w gestii Powiatu Trzebnickiego. Mieszkańcy gminy Prusice – zwłaszcza zachodniej części, a przede wszystkim Skokowej i okolicznych miejscowości – którzy codziennie tracą po kilkadziesiąt minut na zamkniętych rogatkach, mają prawo oczekiwać od starosty konkretnych, zdecydowanych działań, a nie jedynie pozorowanych gestów. Tym bardziej, że sytuacje, kiedy to straż pożarna czy pogotowie ratunkowe stoją kilkanaście minut przed przejazdem, nie jest rzadkością. A pamiętajmy, że kilkanaście minut często decyduje o czyimś zdrowiu i życiu. Gmina Prusice, tak jak w poprzednich latach, obecnie, a także w przyszłości, jest w pełni gotowa do współpracy. Najlepszym dowodem jest fakt, że już w sierpniu bieżącego roku, na wyraźny wniosek powiatu, zabezpieczyliśmy w budżecie gminy środki na opracowanie projektu tunelu. Niestety, od tamtej pory ze strony powiatu nie nastąpił żaden ruch: nie otrzymaliśmy projektu umowy o współpracy, nie ogłoszono przetargu na wykonawcę dokumentacji, nie podjęto żadnych widocznych działań. Z przykrością muszę stwierdzić, że w mojej ocenie obecne władze powiatu celowo wstrzymują tę inwestycję. Mieszkańcy Skokowej zasługują na bezpieczeństwo i poprawę komfortu życia, a nie na kolejne lata obiecanek bez pokrycia.

Dziękujemy za rozmowę

MS

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Niszczą ścieżki rowerowe

- To skandal. Gmina zbudowała ścieżkę rowerową za 10 mln zł, a teraz rolnicy jeżdżą po niej ciężkim sprzętem i ją niszczą. Wezwana na miejsce policja, zamiast dać mandat jedynie pouczyła kierowcę. Tak dba się o publiczne mienie - informuje nam Czytelnik i podaje gdzie doszło do zdarzenia. Otrzymaliśmy też zdjęcia zniszczonej ścieżki.

Do trzebnickiej policji wysłaliśmy maila:

„Nasza redakcja otrzymała informację, że w piątek w godzinach ok. 15-16.00 miała miejsce interwencja policji na ścieżce rowerowej przy drodze Wilkowa - Brzeźno.

Ścieżka rowerowa została wykonana za ok. 10 mln zł, tymczasem jak przekazali nam mieszkańcy rolnik zaczął jeździć po niej ciężarówką i kombajnem wywożąc po ścieżce załadowany towar. W efekcie ścieżka w wielu miejscach została połamana i zniszczona. Tymczasem wezwany na miejsce patrol policji nawet nie ukarał przewoźnika mandatem, a jedynie dał pouczenie.



Tak wygląda zniszczona ścieżka rowerowa

Mieszkańcy pytają:

1. Czy tak powinna wyglądać interwencja policji?

2. Czy za niszczenie infrastruktury gminnej jedyną karą jest pouczenie?

3. Czy samochody czy ciężki sprzęt rolniczy mogą jeździć po ścieżkach rowerowych?

4. Czy ta interwencja policji była prawidłowa i adekwatna do zaistniałej sytuacji, tym bardziej, że jak wskazał nasz rozmówca, kierowca przyznał się do dewastacji i deklarował, że zapłaci mandat i pokryje koszty?

5. Czym kierował się policjant, który jedynie pouczył kierowcę i odstąpił od wymierzenia mandatu?”

Do zamknięcia tego wydania, nie dostaliśmy z policji odpowiedzi. Tymczasem w gminie Prusice powiedziano nam, że sprawa jest znana. Przekazano, że rolnik zobowiązał się do naprawy uszkodzeń. Do sprawy wrócimy.

dd

Czy przewodnicząca rady Anna Morawiecka złamała prawo?

Radni wnoszą o zwołanie sesji nadzwyczajnej, ale przewodnicząca rady jej nie zwołuje. Do Anny Morawieckiej wysłano wezwanie, a sprawie powiadomiono też wojewodę. Czy doszło do złamania prawa?



Grupa radnych opozycji z 18 listopada złożyło w starostwie wniosek do przewodniczącej Rady Powiatu Anny Morawieckiej. Radni wnieśli o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Takie prawo daje im ustawa o samorządzie powiatowym, która stanowi, że „Na wniosek zarządu lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady powiatu przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust. 1.”

Pod wnioskiem podpisało się 6 radnych. W powiecie jest ich 21, a więc 6 osób to więcej niż 1/4 ustawowego składu rady. Radni przedstawili też porządek obrad. Chodzi o zaprzysiężenie nowego radnego Roberta Borczyka, po to ay mógł wykonywać swój mandat. Jest też projekt uchwały w sprawie zmiany w składzie Rady Społecznej im. św. Jadwigii Śląskiej w Trzebnicy.

Tu warto dodać, że kilka miesięcy temu wojewoda Anna Żabska, cofnęła swoją rekomendację dla Iwony Kurowskiej i w to miejsce wytypowała wójt Agnieszkę Werstę. Po kilku miesiącach wojewoda zmieniała zdanie. Tym razem wycufała rekomendację dla Agnieszki Wersty i na jej miejsce wskazała... Iwonę Kurowską. Nie udało nam się ustalić czym podyktowane są te zmiany, ale być może wojewoda zorientowała się, że wójt Zawoni, nie jest z jej kręgu politycznego.

Tak czy inaczej, zgodnie z ustawą, wojewoda wskazuje jedną osobę do rady społecznej szpitala.

Kolejną uchwałą ma być zmiana składu w jednej z komisji rady. Są też punktu dotyczące zapytań radnych, spraw różnych i wolnych wniosków.

Zgodnie z ustawą Anna Morawiecka sesję powinna zwołać najpóźniej w 7 dniu czyli do 25 listopada 2025. Sesji jednak nie zwołała. Dlatego radnu Robert Adach wystosował do wojewody pismo o „interwencję w zakresie naruszenia ustawy o samorządzie powiatowym”.

Grupa radnych pismem wezwała też Annę Morawiecką do „wypełniania obowiązków ustawowych”.

Nasza redakcja zapytała też przewodniczącą:

1. Dlaczego nie zwołała Pani sesji w ustawowym terminie (7 dni) mimo wniosku radnych?

2. Czy nie zwołując sesji w ustawowym terminie świadomie złamała Pani ustawę o samorządzie powiatowym?

Na odpowiedź czekamy.

dd

Śmierć na torach.

Ruch pociągów został wstrzymany

Do śmiertelnego zdarzenia doszło we wtorek 25 listopada, po godz. 19., na torach w Golędzinowie, w pobliżu przejazdu kolejowego.



FOT. PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA

Od rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy dowiedzieliśmy się, że według wstępnych ustaleń przed nadjeżdżający pociąg, jadący z Poznania do Wrocławia, na tory wszedł mężczyzna. Został śmiertelnie potrącony. Na miejscu zdarzenia pojawiła się grupa dochodzeniowo - śledcza z technikiem kryminalistyki, która przeprowadzała czynności pod nadzorem prokuratora. Przybyła też komisja badająca wypadki kolejowe. Maszynista był trzeźwy. Decyzją prokuratora ciało zostało przetransportowane do zakładu medycyny sądowej.

Na miejsce wypadku przyjechali też strażacy. Rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Trzebnicy, Dariusz Zajączkowski powiedział nam, że ciało leżało poza torami kolejowymi, w odległości ok 8 m od nasypu kolejowego. W pobliżu stały dwa pociągi. Jeden powrócił do stacji w Obornikach Śl. Z drugiego pasażerowie - około 20 osób, wysiedli i przeszli do podstawionego przez kolej autobusu przy ul. Kolejowej, przy przejeździe kolejowym. Ruch pociągów w obu kierunkach został wstrzymany.

Pociągi Inter City zostały skierowane drogą okrężną przez stacje: Długołęka, Grabowno Wielkie, Krotoszyn, Jarocin z pominięciem stacji: Kościan, Leszno Oborniki Śląskie, Żmigród i Rawicz. Pasażerowie, którzy chcieli skorzystać z połączeń w kierunku pominiętych stacji, mogli podróżować dzięki uruchomionej zastępczej komunikacji autobusowej.

Skontaktowaliśmy się z Prokuraturą Rejonową w Trzebnicy. Dowiedzieliśmy się, że postępowanie prowadzone jest w sprawie o czyn z art. 177 par. 2 kk. Paragraf ten dotyczy spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym lub powodującego ciężki uszczerbek na zdrowiu, przy naruszeniu zasad bezpieczeństwa. Jednak jest to wstępna kwalifikacja i może zmienić się w wyniku prowadzonego postępowania.

TN

Fałszywy inwestor okradł kobietę



We wtorek, 25 listopada, do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy zgłosiła się 68-letnia mieszkanka naszego powiatu, wstrząśnięta tym, że padła ofiarą oszustwa. Jak relacjonowała funkcjonariuszom, wszystko zaczęło się dzień wcześniej, gdy zadzwonił nieznajomy mężczyzna, podający się za pracownika działu księgowości znanej firmy inwestycyjnej.

Jego spokojny ton i profesjonalne słownictwo sprawiły, że wzbudził w kobiecie zaufanie. Zwłaszcza, że od września korzystała z konta w tej firmie. Rozmówca od razu przeszedł do sedna: czeka na nią „świąteczna promocja”. Na jej koncie rzekomo znajdowało się 1000 dolarów, które miały zostać przelane prosto na jej rachunek bankowy jako bonus za aktywność na platformie. Zapewniał, że wszystko jest bezpieczne i nie ma powodów do obaw.

Zaufanie kobiety zostało wykorzystane w perfekcyjnie przygotowanej manipulacji. Mężczyzna poprosił ją o zalogowanie się do bankowości elektronicznej i zwiększenie limitu przelewów – wszystko w imię „operacji finansowej”. Niczego nieświadoma kobieta spełniła jego polecenia. Wkrótce na jej telefon zaczęły przychodzić kody autoryzacyjne, które skrupulatnie przekazywała rozmówcy, wierząc, że są potrzebne do przelania obiecanych środków.

Prawda wyszła na jaw zbyt późno. Gdy kobieta zauważyła, że z jej konta zniknęły pieniądze, rozmowa została natychmiast przerwana. Mężczyzna jeszcze kilkukrotnie próbował się z nią skontaktować, dzwoniąc z różnych numerów, ale już nie odbierała telefonu. Straciła prawie 30 tys. zł.

TN

eprasa.pl 910afefcae

Z Gminy Żmigród...

Odnowiona świetlica

Mieszkańcy sołectwa Przywsie mają powód do radości – po gruntownym remoncie swoją działalność wznowiła miejscowa świetlica wiejska. Ogromne zaangażowanie w odnowienie świetlicy wykazała sołtys Bogusława Kuzdrowska, która nie ograniczała się jedynie do koordynowania prac. Sama, ramię w ramię z mieszkańcami, zrywała stare płytki z podłogi i uczestniczyła w kolejnych etapach remontu. Koszt modernizacji wyniósł 34 tys. zł i został pokryty z kilku źródeł: funduszu sołeckiego, środków ZPK oraz z pieniędzy z tegorocznych dożynek, które Przywsie współorganizowało.

Silne rodziny

Gmina Żmigród otrzymała dofinansowanie na wyjątkowy projekt „Silne rodziny w Gminie Żmigród", który jako jedyny w powiecie został oceniony jako jeden z najlepszych i skierowany do realizacji. Inicjatywa finansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027.

Projekt realizowany będzie przez Centrum Usług Społecznych w Żmigrodzie w okresie od 1 marca 2026 do 30 kwietnia 2027. Obejmie szeroki wachlarz działań dla dzieci, młodzieży, rodziców i całych rodzin. W planach są m.in.: zajęcia rozwijające kompetencje rodzicielskie, warsztaty i programy edukacyjne, działania integracyjne i środowiskowe, zajęcia dla dzieci i młodzieży, inicjatywy prorodzinne wzmacniające więzi międzypokoleniowe oraz wsparcie dla rodzin dotkniętych przemocą. Całkowita wartość projektu wynosi 1.212.612 zł, z czego dofinansowanie unijne to 1.151.052 zł.

TN

Osiem osób poszukiwanych



FOT. KPP W TRZEBNICY

W pierwszej połowie tygodnia, w poniedziałek i wtorek 17 i 18 listopada, policjanci z Trzebnicy wspólnie z funkcjonariuszami z pozostałych komisariatów z naszego powiatu, przeprowadzili akcję wymierzoną w osoby od dłuższego czasu unikające kontaktu z wymiarem sprawiedliwości.

Mundurowi wcześniej dokładnie sprawdzili potencjalne miejsca pobytu poszukiwanych i zweryfikowali docierające do nich sygnały. Operację prowadzono równolegle w kilku miejscowościach, a działania zaplanowano tak, by jednocześnie dotrzeć do różnych miejsc. Pozwoliło to na szybkie ustalenie i zatrzymanie ośmiu osób w wieku od 30 do 60 lat. Część z nich była ścigana listami gończymi, wobec innych sądy wydały nakazy doprowadzenia.

Siedmiu zatrzymanych trafiło do Aresztu Śledczego we Wrocławiu, gdzie mają odbyć zasądzone kary. Jeden z mężczyzn odzyskał wolność po uregulowaniu zaległej grzywny.

TN

Senior uwierzył w „zaginione dolary"



79-letni mieszkaniec naszego powiatu padł ofiarą oszustwa. Zgłosił to na policji w czwartek 20 listopada. Opowiedział historię, która zaczęła się niewinnie – jeszcze trzy, może cztery lata temu, gdy podczas codziennego przeglądania internetu trafił na natarczywą reklamę, obiecującą szybkie zyski z kryptowalut, złota i akcji.

Zaryzykował wtedy niewielkie kwoty, ale intuicja szybko podpowiedziała mu, że coś tu nie gra. Wycofał się, próbując o całej sprawie zapomnieć. Jednak w środę, 19 listopada, przypomniał mu telefon. Potem drugi raz i trzeci. Numery różne, lecz po drugiej stronie zawsze ten sam głos – mężczyzna mówiący z wyczuwalnym wschodnim akcentem. Twierdził, że na rzekomym inwestycyjnym koncie seniora leży 9 tysięcy dolarów, gotowych do wypłaty. Wystarczy, by mężczyzna „ułatwił formalności" i zainstalował w telefonie oraz komputerze aplikację AnyDesk. Starszy pan – przekonany, że odzyska dawno zapomniane pieniądze – wykonał te instrukcje bez podejrzeń.

Tak rozpoczął się ciąg działań, który z minuty na minutę przybliżał go do wpadnięcia w pułapkę. Senior, nieświadomy tego, że właśnie otworzył oszustowi drzwi do swojego konta, posłusznie wykonywał kolejne polecenia. Dopiero po jakimś czasie, przeglądając saldo konta, zobaczył, że jego oszczędności zniknęły. W panice przerwał połączenie, lecz szkody były już dokonane. W efekcie stracił niemal 10 tysięcy złotych.

TN

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

19 listopada zmarł
Śp. Henryk Mucharski
żył 67 lat

19 listopada zmarł
Śp. Piotr Basiak
żył 65 lat

21 listopada zmarła
Śp. Maria Łuczyńska
żyła 84 lata

22 listopada zmarła
Śp. Zofia Kaszuba
żyła 66 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

23 listopada zmarła
Śp. Kornelia Demczuk
żyła 60 lat

PRUSICE

18 listopada zmarła
Śp. Grażyna Samborska
żyła 54 lata

ZAWONIA

19 listopada zmarł
Śp. Robert Szafrański
żył 59 lat

ŻMIGRÓD

21 listopada zmarł
Śp. Wiktor Kiałka
żył 84 lata



Pożar altany – szybka akcja straży pożarnej

W Korzeńsku płonęła altana. Wezwani na miejsce strażacy stwierdzili, że wewnątrz znajdują się dwie butle propan - butan. Akcja była bardzo szybka.

22 listopada o godzinie 13:50 w Korzeńsku doszło do pożaru altany – domku letniskowego. Po przybyciu na miejsce zastępów straży pożarnej, stwierdzono, że ogień objął całą powierzchnię drewnianego budynku krytego blachą. Właściciel posesji potwierdził, że w obiekcie nie ma osób poszkodowanych, jednak znajdowały się dwie 11 kg butle propan-butan.

- Strażacy natychmiast zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przystąpili do akcji gaśniczej - poinformował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - *Ratownicy działali w sprzęcie ochrony osobistej. Podano trzy prądy wody w natarciu. Butle zostały wyniesione i schłodzone jednym prądem wody. Utworzono stanowisko gaśnicze wyższe przy użyciu drabiny przystawnej. W trakcie działań rozebrano dach i ściany budynku oraz przeszukano pogorzelisko – osób w środku nie znaleziono.*

Po pół godzinie pożar został ugaszony, a miejsce zdarzenia przekazano właścicielowi. Szybka i sprawna akcja strażaków zapobiegła większym problemom.

MS


FOT. KP PSP TRZEBNICA

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Prusice - miasto tkaczy

W średniowiecznych Prusicach niemal każdy wytwarzał odzież na własny użytek. Głównym i najtańszym tworzywem wykorzystywanym w tym celu był len, z którego tkano sukno, ale także wełna, z której oprócz sukna wykonywano filc. Z tego ostatniego konfekcjonowano m.in. kapelusze i inne nakrycia głowy, ale także obuwie lub pewne jego elementy.

Najstarszy zachowany dokument, który mówi o istnieniu cechu zrzeszającego prusickich tkaczy pochodzi z 1454 roku, odnosząc się do sukienników, produkujących tkaniny głównie lniane. Cech tkacki, obok cechów zrzeszających krawców, rzeźników i piekarzy, był w Prusicach najliczniej reprezentowany i najczęściej rozpatrywany w oficjalnych dokumentach.

Jeszcze w 1846 r. było w mieście 106 szewców, 20 sukienników i kilku garbarzy. Działał także folusz do wytwarzania tkanin filcowych, znajdujący się za miastem przy odnodze Strugi, przy drodze w kierunku Żmigrodu (w okolicy dzisiejszego cmentarza). Dlatego też Prusice jeszcze w okresie międzywojennym cieszyły się mianem ośrodka szewsko- tekstylnego.

We wspomnianym, zachowanym dokumencie z 1454 roku oraz w tych, sporządzonych później, zawarte są przywileje i obowiązki, otrzymywane przez cech tkaczy od władzy zwierzchniej. Ponieważ Prusice od samego początku istnienia, tj. od około 1250 r. były miastem prywatnym, należącym po części do książąt wrocławskich oraz częściowo do właściciela gruntów, na których powstało miasto, zatem to oni decydowali o pobieranych opłatach od wytwórców tak miejscowych, jak i zamiejscowych, sprzedających tutaj swoje produkty. W związku z tym, dla różnych cechów rzemieślniczych było bardzo istotne, aby przy każdorazowej zmianie władzy w mieście zatwierdzać te dawne lub pozyskiwać nowe prawa i przywileje dla działalności swoich członków. Powstawały wtedy dokumenty o charakterze certyfikatów cechowych, przechowywanych w siedzibie cechu i archiwach danych posiadaczy miasta lub jego części. Dzisiaj, dokumenty te są dla nas niezwykłą skarbnicą informacji zarówno o rozwoju i kształtowaniu się lokalnej wytwórczości, ale i formowaniu się tutejszego prawodawstwa i układów społecznych na przestrzeni stuleci.

Konieczność zrzeszeń w cechy oraz ustanowienia praw cechowych były ściśle związane z rozwojem miast europejskich w ciągu XI i XII w. i wynikały z potrzeby zapewnienia jakości produktów, ochrony członków cechu przed konkurencją, regulacji praktyk rzemieślniczych oraz ustalania cen na wyroby. Dlatego też



FOT. WWW.FACEBOOK.COM

Puchar tkaczy z Niemieckiego Muzeum Historycznego w Berlinie



FOT. WIKIMEDIA

Warsztat tkacza w późnym średniowieczu

często w certyfikatach cechowych zwraca uwagę podkreślanie dbałości o jakość wykonywanego rękodzieła lub fachu, widoczne w dopuszczaniu do samodzielnego wykonywania zawodu (otwierania warsztatów) niemal wyłącznie rzemieślników o statusie mistrza. Ta regulacja miała swoje dobre i złe strony, bo chociaż wpływała na rzetelność wykonywanego rzemiosła, to blokowała rzemieślników o statusie czeladnika w usamodzielnieniu się, pomimo posiadanego przez nich długoletniego doświadczenia zawodowego.

Gdy czeladnik zyskał wreszcie miano mistrza w swoim rzemiośle, był uroczyście przyjmowany w grono członków danego cechu. Na takim przyjęciu, na znak jego przynależności, często-

wano „nowicjusza" winem lub piwem ze specjalnego pucharu, nazywanego wilkomem. Taki właśnie wilkom zobrazowany na załączonym zdjęciu upamiętnia prusicki cech tkaczy.

Nazwa pucharu, wilkom", ma ewidentnie niemieckie korzenie, gdyż słowo „willkommen" znaczy: „witamy!" W obrębie Królestwa Polskiego funkcjonowały w tym czasie podobne naczynia, tzw. „szklanice godowe", służące do wznoszenia uroczystych toastów. Wilkomy cechowe podawano nie tylko nowo przybyłym członkom cechu, ale też na ich pożegnanie, tj. gdy na przykład kończyli swoją pracę zawodową, podczas fundowanej przez nich biesiady.

Naczynia pucharowe związane z nazwą wilkomu mają początek w XVI w., ale z całą pewnością sam zwyczaj może mieć dużo wcześniejsze początki. Wilkomy były najczęściej pucharami pokaźnych rozmiarów, mogły być szklane, cynowe lub z materiałów bardziej szlachetnych, jak złoto i srebro, i przeważnie były kunsztownie zdobione. Wilkomy niemieckie były najczęściej zaopatrzone w dekiel.

Wilkom prusickich tkaczy został wykonany także przez prusickiego złotnika, Gottfrida Lichtenberga i jest opatrzony jego stemplem cechowym „GLB". Puchar o wysokości 45 centymetrów został wykonany około 1700 r. z pozłacanego srebra o wadze 850 g., z zastosowaniem techniki odlewania, kucia, cyzelowania i grawerowania. Kunsztowne wykonanie naczynia wykazuje wpływy z Norymbergii i Augsburga, będących wówczas metropoliami sztuki złotniczej, do których ściągali na naukę złotnicy z całych Niemiec.

Pusta stopa pucharu o średnicy 15, 2 cm. została opracowywana poprzez kucie i dekorowana ornamentem roślinnym oraz obwódką z drobnych, metalowych perełek. Ponad nimi wznosi się kilkuczłonowa nóżka przypominająca tralkę, zdobiona ornamentem stylizowanych owoców. Dolną i górną część kielicha obiega pas z motywami roślinnymi, a między nimi, na gładkiej powierzchni wygrawerowano słowa toastu i nazwiska czeladników, którzy go ufundowali: „Starsi czeladnicy Michael Leschke, Christian Henning i członkowie zarządu, panowie George Aust i Carl Josef Hirsch". Szczególnością ornamentu pucharu są podwieszane i ruchome girlandy kwiatów. Puchar przykrywa pokrywka o falistym brzegu i z pasem ornamentu roślinnego, zwieńczona figurką tkacza, trzymającego w lewej ręce tarczę ze znakiem cechu tkaczy, a w prawej flagę na długim drzewcu.

Obecnie ten przepiękny przedmiot wzbogacił wystawę Niemieckiego Muzeum Historycznego w Berlinie, które nabyło go w połowie lat 90. ubiegłego stulecia w jednym z niemieckich domów aukcyjnych za sumę 35 tysięcy marek. W głąb Niemiec puchar został zabrany z siedziby cechu w Prusicach lub z ratusza najprawdopodobniej przez któregoś członka cechu w momencie ewakuacji ludności niemieckiej z Prusic, w styczniu 1945 r. Niemniej jednak, to wspaniałe, że przetrwał tyle stuleci w doskonałym stanie i może teraz uchylić rąbka wiedzy o minionej historii Prusic.

Renata Faron-Bartels

Z Gminy Prusice...

Nowe stoły i krzesła dla świetlic

Dzięki wsparciu finansowemu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Gmina Prusice zrealizowała projekt pn. „Zakup stołów i krzeseł do miejsc spotkań lokalnych społeczności w Gminie Prusice" Nowe meble posłużą mieszkańcom Skokowej i Krościny Wielkiej.

Szkoła szuka logopedy

Szkoła podstawowa w Skokowej szuka logopedy z kwalifikacjami zgodnymi z rozporządzeniem MEN. Zainteresowani ofertą proszeni są o kontakt z placówką. Więcej informacji na https://spskokowa.szkolnastrona.pl/

Finał WOŚP - wolontariusze zgłoście się!

Finał WOŚP już 25 stycznia 2026 r. Rozpoczęła się rekrutacja wolontariuszy. Mieszkańcy gminy Prusice, którzy chcieliby wspomóc szeregi Orkiestry proszeni są o zarejestrowanie się na https://iwolontariusz.wosp.org.pl/ i wybór sztabu #6639 przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach. Rekrutacja trwa do 16 grudnia.

MS

Chcesz zdobyć nowych klientów?
ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!
ZADZWOŃ LUB NAPISZ
reklama@nowagazeta.pl
71-387-21-31
NOWa gazeta trzebnicka
NOWagazeta.pl facebook
REKLAMA

eprasa.pl 910afefcae

Złotowianka w wyborach Miss Kobiety Wiejskiej

Małgorzata Suchecka, mieszkanka Złotowa, uczestniczyła w wyborach Miss Kobiety Wiejskiej. W konkursie mogły startować kobiety zaangażowane w życie lokalnej społeczności. Zadaniem kandydatek była prezentacja w trzech stylizacjach.

– Udział w konkursie Miss Kobiety Wiejskiej był dla mnie niezwykłą i bardzo wartościową przygodą. Chociaż nic nie wygrałam, cieszę się, że odważyłam się stanąć na tej scenie. To doświadczenie na długo pozostanie w mojej pamięci. Stojąc tam, myślałam o wszystkich naszych wspaniałych kobietach ze wsi — członkiniach KGW, strażaczkach, sołtyskach, radnych. O sile kobiet, które na co dzień robią niesamowite rzeczy, chociaż często nikt tego głośno nie mówi - wspomina Małgorzata Sochacka.

22 listopada w Lubinie wybierano Miss Kobiety Wiejskiej. Organizatorem tego konkursu, którego celem jest pokazanie siły, odwagi i szeroko pojętego piękna kobiet mieszkających na wsi i aktywnie uczestniczących w życiu społecznym lokalnej społeczności, jest Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Wydział Obszarów Wiejskich, Dział Wsparcia Obszarów Wiejskich i Regionalnego Sekretariatu Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. W tegorocznych wyborach o tytuł Miss starało się 39 pań.


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Jedną z kandydatek w wyborach była Małgorzata Suchecka ze Złotowa w gminie Zawonia. Pani Gosia jest kobietą wielu talentów. Doskonale zna ją lokalna społeczność. Jest sołtyską Złotowa, strażaczką w OSP Złotów, należy do Koła Gospodyń Wiejskich „Złotowianki", które powstało z jej inicjatywy. Uczestniczy w każdej lokalnej inicjatywie, ale przyznaje, że motorem jej działań jest wsparcie jej przyjaciół i pomocników.


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE
Przygotowanie do wyjścia na scenę

- Moje działania są jak pociąg który jedzie szybko i odważnie, ale bez wsparcia moich pomocników byłabym tylko pojedynczym, niewiele znaczącym wagonikiem. To są strażacy z OSP Złotów, dziewczyny z KGW „Złotowianki", to rada sołecka. I oczywiście mój mąż, który przez moje pomysły też ma pełne ręce roboty. Oni wszyscy są moimi „wagonikami", dzięki którym ten nasz pociąg jedzie, ma sens i moc i zawsze dojeżdża do wyznaczonego celu. Bez tych wszystkich ludzi nigdzie by nie dojechał. Dzięki nim mam siłę do działania.


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE
Strój "na wesoło"


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE
Strój ludowy


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE
Strój wieczorowy

Małgorzata Suchecka uważa, że konkurs był świetnie zorganizowany. Pomimo atmosfery pewnej rywalizacji - uczestniczki dobrze się bawiły. Była to również przestrzeń do zawarcia nowych znajomości, wymiany doświadczeń.

- Występowałyśmy w trzech kategoriach. Każda z pań musiała zaprezentować się w stroju ludowym, stroju „na wesoło" i wieczorowym. Pokazałam nasz strój regionalny, w którym występujemy co rok na dożynkach gminnych i jarmarku bożonarodzeniowym w Zawoni. Do stroju „na wesoło" podeszłam rozrywkowo i chociaż nic nie udało się wygrać - słyszałam głosy, że był najlepszy. Postawiłam na produkcję ręczną ze złotymi elementami, ponieważ jestem złotowianką. Starałam się zachować i pokazać moją przynależność do Złotowa, z której jestem bardzo dumna. Zgodnie z wymogami konkursu - strój miał być „na wesoło", więc podeszłam do sprawy humorystycznie.

Pani Małgorzata zaprezentowała się w stylizacji „kobieta glamour ze wsi - z pola prosto na wybieg". Jako złotowianka - była ubrana w złote gumowce, miała złote widły i złote okulary. Przepiękny kapelusz był dziełem jednej z koleżanek. A ponieważ miało być tradycyjnie, ale na wesoło - ze złotych butów wystawało siano, a ze spodni wyglądała mysz.

W tym roku nie udało się wprawdzie zdobyć korony, ale pani Gosia przyznaje, że pokonała ją skromność. I jeżeli kiedyś, namówiona przez przyjaciół, zdecyduje się na ponowne uczestnictwo - będzie wiedziała jak się zaprezentować.

MS


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE
Prezentacja kandydatek w strojach ludowych

Chciał spalić szpital

W sobotni poranek, 22 listopada, na szpitalny oddział ratunkowy przy ul. Prusickiej w Trzebnicy wezwano policję. Powodem interwencji był nietrzeźwy mężczyzna, który awanturował się i groził personelowi medycznemu.

Funkcjonariusze ustalili, że 24-letni mieszkaniec powiatu milickiego został w nocy przywieziony karetką. Początkowo ratownicy i personel udzielali mu niezbędnej pomocy, ale wkrótce mężczyzna stał się agresywny i wulgarny. Krzyczał, że „spali szpital", kierując wobec pracowników medycznych groźby pozbawienia zdrowia i życia. Podczas interwencji pacjent uderzył w twarz dwóch ratowników i kopał ich, naruszając ich nietykalność cielesną.


FOT. KPP W TRZEBNICY

Agresja szybko eskalowała, dlatego policjanci musieli zastosować środki przymusu bezpośredniego, aby opanować sytuację. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

W niedzielę, 23 listopada, 24-latek trafił do Prokuratury Rejonowej w Trzebnicy. Zebrane dowody pozwoliły przedstawić mu trzy zarzuty: kierowania gróźb karalnych oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy publicznych. Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny. Zgodnie z przepisami prawa, za popełnione czyny mężczyźnie grozi kara do 3 lat więzienia.

TN

Z Gminy Zawonia...

Z Zawoni do Warszawy

Przedszkole w Zawoni wzięło udział w charytatywnej akcji. Z okazji Dnia Pluszowego Misia w poniedziałek i wtorek dzieci przyniosły pluszowe maskotki, które przekazane zostaną małym pacjentom oddziałów: neonatologii, kardiochirurgii, kardiologii i OIOM dziecięcego Szpitala Klinicznego w Warszawie.

W czwartek sesja Rady Gminy

W czwartek, 27 listopada o godz. 10.00 w Sali Senioralnej przy ul. Trzebnickiej 11 w Zawoni odbędzie się XXIII Sesja Rady Gminy Zawonia. Radni pochylą się nad uchwałami w ważnych sprawach, między innymi: określenia stawek podatków od środków transportowych, uchwalenia MPZP dla terenu w Czeszowie oraz ustalenia diet dla radnych i wysokości wynagrodzenia wójta.

Posiedzenie komisji Rady Gminy

Gmina Zawonia informuje, że 1 grudnia o godz. 9.00 w Sali Senioralnej przy ul. Trzebnickiej 11 w Zawoni odbędą się posiedzenia Komisji Rady Gminy Zawonia. Obradować będą komisje: oświaty kultury sportu oraz zdrowia i spraw socjalnych, rewizyjna, rozwoju gospodarczego planu i budżetu oraz rolnictwa ochrony środowiska i gospodarki komunalnej.

MS

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI – 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Uzdrowisko Trzebnica - Zdrój. Fakty czy mistyfikacja?

Radny Marcin Raczyński dotarł do zaskakujących dokumentów. Co więcej chciał przeprowadzić "kontrolę", ale urzędnicy mimo obowiązku nie pokazali mu wszystkich dokumentów. W podcaście opowiedział nam jak naprawdę wygląda sprawa z przywróceniem miastu statusu uzdrowiska. Okazuje się, że może to być wielka mistyfikacja?

Lata obietnic i brak realnych działań

O uzdrowisku Trzebnica - Zdrój burmistrz Marek Długozima opowiada od wielu lat. W roku 2012 powołał nawet specjalny zespół, w skład którego wszedł między innymi Daniel Buczak. Jak czytamy na stronie gminy, "w dniu 10.02.2012 r. na specjalne zaproszenie Burmistrza Marka Długozimy oraz przedstawicieli zespołu ds. przywrócenia funkcji uzdrowiskowej, do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy przyjechali przedstawiciele Zachodniego Centrum Konsultingowego Euro Invest sp. z o.o.: Agnieszka Romankiewicz–Heck – główny analityk oraz dr inż. Tomasz Ołdytowski – architekt i urbanista współpracujący z Euro Invest, którzy przygotowują operaty uzdrowiskowe dla gmin." Nazwisko celowo określiliśmy. Dlaczego? O tym poniżej.

Od tamtej pory mijały lata, ale niewiele się działo. W 2017 roku za dziesiątki tysięcy złotych, wybudowano prowizoryczne tężnie solankowe. Kolejny wpis pochodzi z czerwca 2021 roku. Wtedy Marek Długozima ogłasza, że *"zaczyna się bowiem spełniać wielkie marzenie mieszkańców o powrocie do uzdrowiskowych korzeni miejscowości, kiedy to niemieckie Trebnitz pełniło rolę popularnego uzdrowiska blisko Wrocławia. Umożliwi to dofinansowanie w kwocie 17 mln 350 tys. zł"*.

Pytanie tylko, czy to faktycznie marzenie mieszkańców, bo od tego czasu nie przeprowadzono żadnych konsultacji czy spotkań, a jak wiadomo, miasto się znacznie zmieniło. Na stawach i przy lesie bukowym powstały osiedla bloków mieszkalnych, a to tam ma miała być zlokalizowana ścisła strefa uzdrowiskowa.

Burmistrz tym się jednak nie przejmował. Ostatnio twierdził nawet, że pierwsi kuracjusze pojawią się już w 2023 roku. To kolejna niespełniona obietnica. Czas leci, gmina wydaje pieniądze na różnego rodzaju opracowania i badania, a fakty są takie, że do Ministerstwa Zdrowiu nie złożono nawet wniosku o nadania takiego statusu.



Gmina w 2021 roku, korzystając z prawa pierwokupu, za blisko 8 mln zł kupiła od sióstr Boromeuszek stary budynek. Od 4 lat stoi i niszczeje. Został nawet splądrowany

Dokumenty, które budzą poważne wątpliwości

Kilka dni temu Marcin Raczyński nowy radny Platformy Obywatelskiej w gminie Trzebnica opublikował na swoim facebooku zaskakującą informację.

- Cóż, jesteśmy najprawdopodobniej świadkami największej, najdłuższej i najbardziej kosztownej ściemy w historii powojennej Trzebnicy. Trwa to już niemal 15 lat a końca raczej nie ma się co spodziewać - pisał i zamieścił zdjęcie dwóch dokumentów:

- Pierwszy dokument pochodzi z roku 1977, w którym opisane są badania z roku 1974 - i wydaje mi się, że może to już być dokument nieaktualny. Drugi natomiast jest aktualny i mówi nam, że planowany obszar ochrony uzdrowiskowej w Trzebnicy charakteryzuje się parametrami sanitarnymi „niesprzyjającymi w półroczu chłodnym i umiarkowanie sprzyjającymi w półroczu ciepłym". W badaniach poprzedzających wydanie certyfikatu stwierdzono, że chodzi o kilkukrotne przekroczenia rocznej normy stężenia benzopirenu, który jest substancją silnie rakotwórczą, powstającą głównie podczas spalania węgla i innych paliw w domowych piecach - informuje radny i dodaje:

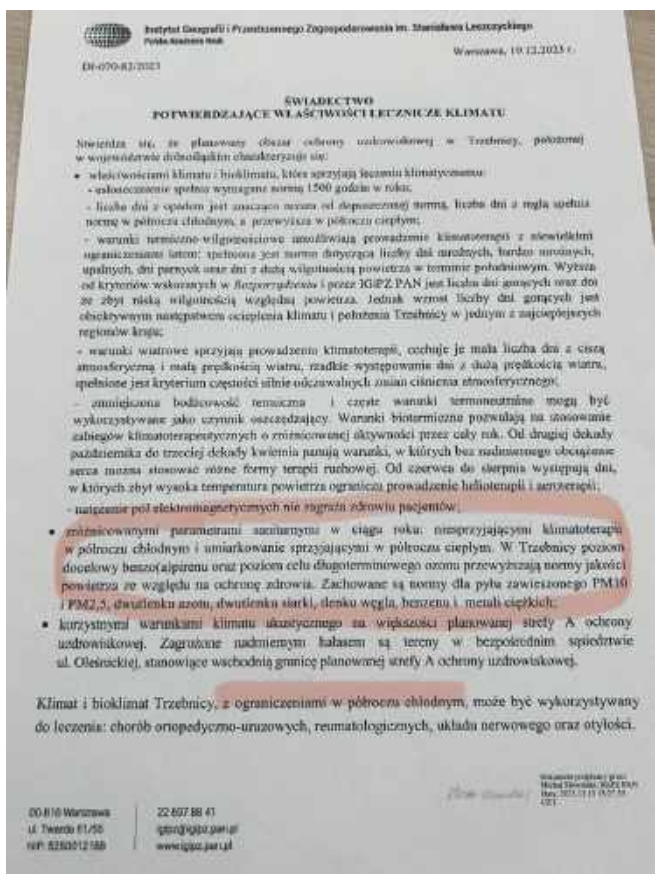

ŚWIADECTWO
POTWIERDZAJĄCE WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE KLIMATU

Niniejszym się, że planowany obszar ochrony uzdrowiskowej w Trzebnicy, położonej w województwie dolnośląskim charakteryzuje się:

- właściwościami klimatu i bioklimatu, które sprzyjają leczeniu klimatycznemu:
- usłonecznienie spełnia wymagane normą 1500 godzin w roku;
- liczba dni z opadem jest znacznie mniejsza od dopuszczalnej normy, liczba dni z mgłą spełnia normę w półroczu chłodnym, a przewyższa w półroczu ciepłym;
- warunki termiczno-wilgotnościowe umożliwiają prowadzenie klimatoterapii z niewielkim ograniczeniami latem: spełniona jest norma dotycząca liczby dni uciążliwych, bardzo uciążliwych, upalnych, dni parnych oraz dni z dużą wilgotnością powietrza w terminie południowym. Wyższa od kryteriów wskazanych w *Bezpowrudzewa* i przez IGiPZ PAN jest liczba dni gorących oraz dni ze zbyt niską wilgotnością względną powietrza. Jednak wzrost liczby dni gorących jest obiektywnym następstwem ocieplenia klimatu i położenia Trzebnicy w jednym z najcieplejszych regionów kraju;
- warunki wietrzne sprzyjają prowadzeniu klimatoterapii, cechuje je mała liczba dni z czystą atmosferyczną i małą prędkością wiatru, rzadkie występowanie dni z dużą prędkością wiatru, spełnione jest kryterium częstości silnie odczuwalnych zmian ciśnienia atmosferycznego;
- zmniejszona bodźcowość termiczna i czyste warunki termoneutralne mogą być wykorzystywane jako czynnik oszczędzający. Warunki biotermiczne pozwalają na stosowanie zabiegów klimatoterapeutycznych o zróżnicowanej aktywności przez cały rok. Od drugiej dekady października do trzeciej dekady kwietnia panują warunki, w których bez nadmiernego obciążenia serca można stosować różne formy terapii ruchowej. Od czerwca do sierpnia występują dni, w których zbyt wysoka temperatura powietrza ogranicza prowadzenie heliote rapii i aeroterapii;
- natężenie pól elektromagnetycznych nie zagraża zdrowiu pacjentów;
- zróżnicowanymi parametrami sanitarnymi w ciągu roku: niesprzyjającymi klimatoterapii w półroczu chłodnym i umiarkowanie sprzyjającymi w półroczu ciepłym. W Trzebnicy poziom docelowy benzo(a)pirenu oraz poziom celu długoterminowego ozonu przewyższają normy jakości powietrza ze względu na ochronę zdrowia. Zachowane są normy dla pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5, dwutlenku azotu, dwutlenku siarki, tlenku węgla, benzenu i metali ciężkich;
- korzystnymi warunkami klimatu uzdrowiskowego na większości planowanej strefy A ochrony uzdrowiskowej. Zagrożone nadmiernym hałasem są tereny w bezpośrednim sąsiedztwie ul. Oleśnickiej, stanowiące wschodnią granicę planowanej strefy A ochrony uzdrowiskowej.

Klimat i bioklimat Trzebnicy, z ograniczeniami w półroczu chłodnym, może być wykorzystywany do leczenia: chorób ortopedyczno-urazowych, reumatologicznych, układu nerwowego oraz otyłości.

Klimat Trzebnicy może być wykorzystany do leczenia, ale są duże zastrzeżenia

- Podczas wczorajszej interwencji radnego poprosiłem zatem dodatkowo o przedstawienie operatu uzdrowiskowego. Był on przygotowywany przez firmę Romankiewicz+Heck Inwestycje (przypomnijmy że w 2012 roku burmistrz chwalił się, że gości u siebie Agnieszka Romankiewicz–Heck. Czy to zbieżność nazwisk? - przyp. red.) *i miał być gotowy w roku 2023. Gmina zapłaciła za niego* ***73,8 tys. zł.*** *Od kierownika referatu zajmującego się przywróceniem statusu uzdrowiska Adama Hrehorowicza otrzymałem informację, że gmina nie ma tego operatu, bo jest nadal tworzony. Poprosiłem zatem Sekretarza Gminy Trzebnica Daniela Buczaka o okazanie dokumentu, na podstawie którego operat jest nadal tworzony, pomimo, że umowa skończyła się dwa lata temu. Mógłby to być na przykład aneks do tej umowy. Poinformowano mnie, że od razu go nie będę mógł zobaczyć i że trzeba napisać prośbę o jego okazanie. Teraz najciekawsza sprawa: gmina przygotowała protokół z okazania mi przedstawionych dokumentów. Podpisałem. Ja poprosiłem o podpisanie przygotowanego protokołu z kontroli, w którym zawarłem informację o braku operatu uzdrowiskowego i nie okazaniu aneksu do umowy. Kierownik Adam Hrehorowicz oraz Sekretarz Daniel Buczak odmówili jego podpisania. W przyszłym tygodniu spróbuję ponownie.*

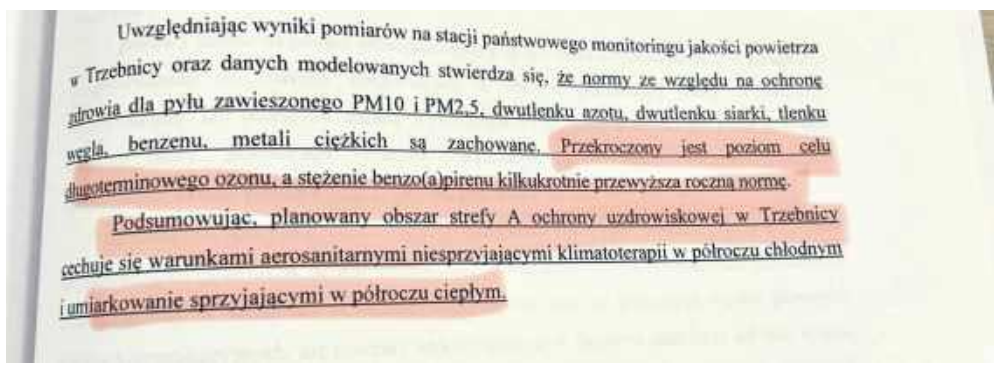

Uwzględniając wyniki pomiarów na stacji państwowego monitoringu jakości powietrza w Trzebnicy oraz danych modelowanych stwierdza się, że normy ze względu na ochronę zdrowia dla pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5, dwutlenku azotu, dwutlenku siarki, tlenku węgla, benzenu, metali ciężkich są zachowane. Przekroczony jest poziom celu długoterminowego ozonu, a stężenie benzo(a)pirenu kilkukrotnie przewyższa roczną normę.

Podsumowując, planowany obszar strefy A ochrony uzdrowiskowej w Trzebnicy cechuje się warunkami aerosanitarnymi niesprzyjającymi klimatoterapii w półroczu chłodnym i umiarkowanie sprzyjającymi w półroczu ciepłym.

Tak wyglądają badania powietrza w Trzebnicy

Nim radny ponownie zawitał do urzędu nasza redakcja zaprosiła go na rozmowę. **W podcaście, który możecie w całości obejrzeć w Portalu NOWAGAZETA.pl,** opowiada nam o wielu wątpliwościach i kontrowersjach. Pokazał też dokumenty, do których dotarł. Co z tego wynika?

Otóż Raczyński, po tym jak otrzymał 2 wyżej wymienione dokumenty, chciał zobaczyć tak zwany "operat uzdrowiskowy", który robi się na podstawie stosownych badań, które miała dostarczyć gmina. Jak mówi, jest to pierwszy krok do tego, aby jakiekolwiek miasto rozpoczęło na poważnie staranie się o status uzdrowiska.

Radny Raczyński ujawnia kulisy

Przypomnijmy, że radny idąc do urzędu skorzystał ze specjalnego prawa, jakie wprowadzono do ustawy o samorządzie gminnym za rządów PiS. Partia Jarosława Kaczyńskiego argumentowała, że ponieważ w samorządach często dochodzi do patologii, to należy umożliwić radnym większą kontrolę, nawet wtedy, gdy opozycja nie ma większości. Chodzi o słynny art. 24 ust. 2, który mówi: *"W wykonywaniu mandatu radnego radny ma prawo, jeżeli nie narusza to dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność urzędu gminy, a także spółek z udziałem gminy, spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych, gminnych osób prawnych, oraz zakładów, przedsię-*

eprasa.pl 910afefcae



Radny Marcin Raczyński dotarł do zaskakujących dokumentów. Czy przywracanie Trzebnicy statusu uzdrowiska, to największa mistyfikacja?

biorstw i innych gminnych jednostek organizacyjnych, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej."

Jak nam opowiadał, urzędnicy nie chcieli mu okazać operatu uzdrowiskowego. Twierdzili, że ma go nowa firma, która na zlecenie urzędu dokonuje w nim poprawek. Radny pokazał nam też umowę z firmą Romankiewicz+Heck Inwestycje na wykonanie owego operatu z kwietnia 2022 roku, którą zdobyła Iwona Kurowska. Okazało się, że miał on być gotowy do końca 2023 roku i do tej daty miał zostać przekazany do Ministerstwa Zdrowia. Okazało się też, że gmina zapłaciła za niego całą należną kwotę.

Tymczasem Daniel Buczak, sekretarz gminy powiedział mu, że ów operat nie jest gotowy. Dlaczego więc gmina zapłaciła za jego zrobienie? Kto potwierdził, że zlecenie zostało wykonane i kto polecił wypłacić całą kwotę? Tego Marcin Raczyński się nie dowiedział.

Nasza redakcja zadzwoniła do Agnieszki Romankiewicz - Heck, powiedziała, że jedzie samochodem i poprosiła o telefon w środę. Dzwoniliśmy kilka razy, ale telefonu już nie odebrała.

Tymczasem sekretarz powiedział radnemu, że ów operat został przekazany do… aktualizacji. Robi go inna firma czyli Multiconsult Polska Sp. z o.o. To prawdopodobnie ta sama firma, która sprawuje nadzór nad odwiertem geotermalnym. Koszt? Dodatkowe **prawie 60 tysięcy złotych.**

Ale to nie koniec. Firma, która robi obecną aktualizację operatu, ma przeprowadzić aktualizację badania wody ze źródła IG-1, czyli ze starego odwiertu z lat 70-tych, który znajduje się w lesie bukowym. Wszystko po to, aby na nowo potwierdzić właściwości lecznicze tej wody. Poprzednie badania prawdopodobnie straciły już ważność. Jednak żeby to zrobić, musi najpierw od gminy otrzymać badania laboratoryjne próbki wody, ze wskazanego źródła w lesie bukowym.

Radny zapytał też urzędników, na podstawie jakich badań wykonano zatem operat, za który zapłacono prawie 74 tys. zł.? Wtedy okazano mu dwa wspomniane wyżej dokumenty, czyli badanie wody z lat 70-tych, które może być już nieważne oraz certyfikat badania powietrza z Instytutu Geografii przy Polskiej Akademii Nauk.

- Chciałbym żeby mieszkańcy dobrze to zrozumieli. Z tego wynika, że my jesteśmy dokładnie w tym samym miejscu, co 13 lat temu - podkreśla Marcin Raczyński i dodaje: *- Dodatkowo mamy jeszcze budynek za niemal 8 mln zł, kupiony w 2021 roku od sióstr, który był w słabym stanie technicznym, a zaczyna się piąta zima, gdzie stoi on pusty i nieogrzewany. A wiadomo co się dzieje z takimi obiektami gdy nie są ogrzewane.*

Radny pokazuje nam też wspomniany certyfikat z badań jakości powietrza. Okazuje się, że ***"parametry sanitarne dotyczące powietrza są niesprzyjające klimatoterapii w półroczu chłodnym** i umiarkowanie sprzyjające w półroczu ciepłym (...) **w Trzebnicy poziom docelowy benzopirenu (...) przewyższają normy jakości powietrza ze względu na ochronę zdrowia"***

- Czyli my chcemy być uzdrowiskiem, a tutaj czytam, że "przekroczony jest poziom celu długoterminowego ozonu, a stężenie benzopirenu kilkukrotnie przewyższa roczną normę. Podsumowując, planowany obszar strefy A ochrony uzdrowiskowej w Trzebnicy, cechuje się warunkami aerosanitarnymi niesprzyjającymi klimatoterapii" - podsumowuje radny.

§ 4

1. W zakresie prac określonych w § 1 ust. 1 Strony ustalają wynagrodzenie w kwocie brutto: 48 000,00 zł + 11 040,00 zł (VAT 23 %) = **59 040,00 zł** (słownie brutto złotych: pięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterdzieści zł), które to wynagrodzenie płatne będzie w następujących częściach:
   a) po opracowaniu wyceny geologicznej – 6.000,00 zł netto,
   b) po uzyskaniu ostatecznej decyzji zatwierdzającej dokumentację geologiczną – 16.000,00 zł netto;
   c) po uzyskaniu ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach – 12.000,00 zł netto;
   d) po opracowaniu Projektu Zagospodarowania Złoża – 10.000,00 zł netto;
   e) po opracowaniu i złożenie we właściwym organie kompletnego wniosku koncesyjnego oraz dokonaniu aktualizacji danych w Operacie Uzdrowiskowym – 4.000,00 zł netto.
2. Wynagrodzenie jest wartością ryczałtową i obejmuje wszelkie koszty związane z wykonaniem przedmiotu umowy.

To fragment kolejnej umowy. Tym razem zlecenie dostała firma Multiconsult Polska Sp. z o.o.

Wydaje się, że naukowcy nie odkryli nic szczególnego, bo jaka jest jakość powietrza w okresie grzewczym to najlepiej wiedzą mieszkańcy, którzy spacerując ulicami wielokrotnie zwracali nam uwagę na potworne zadymienie z piecy węglowych, których w mieście są jeszcze dziesiątki, a może i setki.

Czy Trzebnica naprawdę może być uzdrowiskiem?

- To jest najdłuższa, najdroższa i największa ściema w historii powojennej Trzebnicy i choć nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy czekają na to uzdrowisko, bo przecież głosowali na burmistrza Marka Długozimę, to w 2025 roku jesteśmy dalej w tym samym miejscu, a stan naszej infrastruktury ściekowej w przekonaniu burmistrza, spełnia wymogi uzdrowiska, choć włodarz nie ma na to żadnych badań - opowiada w podcaście Marcin Raczyński.

Wracając do operatu, firma Multiconsult miała go wykonać, ale we wrześniu 2024 roku pojawia się aneks do umowy, który mówi, że uzyskanie ostatecznego opracowania będzie możliwe po 180 dniach, od uzyskania od gminy wspomnianych badań wody z otworu w lesie bukowym.

- Chciałem uzyskać dokument, czyli te badania laboratoryjne, ale urzędnicy nie są wstanie mi go okazać. Ja go nie widziałem i będę prosił ich jeszcze raz. Ale mamy też kolejny aneks do umowy z kwietnia tego roku, który mówi, że, ale tu jest chyba błąd, że uzyskanie ostatecznej decyzji ma nastąpić do dnia 17 stycznia 2025 roku, pewnie chodzi o rok 2026. Czyli mamy już przesunięcie, a chodzi tylko o to, żeby wiedzieć czy woda ma w ogóle właściwości lecznicze. A burmistrz już się chwali, że będziemy stawiać za 9 mln zł kolejne tężnie solankowe, które mają być zasilane z odwiertu w lesie bukowym - opowiada radny i pyta, co będzie jeżeli ta woda nie będzie miała właściwości leczniczych. Zresztą jak dodaje, te tężnie są raczej obiektami małej architektury, i raczej nie będą to, prawdziwe tężnie, które mają właściwości lecznicze.

Gmina tylko na te dwa dokumenty wyda lub wydała już **prawie 134 tysiące złotych**. do tego dochodzą wydatki na badania wody. Gmina zapłaciła **prawie 8 milionów** za budynek sióstr, który stoi niewyremontowany. Został nawet splądrowany i dalej niszczeje. Dodatkowo, gmina wydaje pieniądze na remont dawnego budynku przedszkola przy ul. 1-go Maja. Zapytaliśmy radnego, jaki jest sens tych wydatków?

Według radnego, jeśli gmina faktycznie myśli o uzdrowisku, to musi mieć obiekty na domy zdrojowe czy uzdrowiska, ale najpierw powinno się zadbać o czyste powietrze. A tymczasem w budżecie na 2026 rok, burmistrz chce wymienić kopciuchy w dwóch budynkach, w tym w pałacyku w lesie bukowym.

- Czy Pan widział, jaki tam dym leci? - pyta radny i dodaje: *- Mamy rok 2025, a my dopiero planujemy wymianę pieców.*

Zapytaliśmy też, czy mieszkańcy na uzdrowisku stracą czy zyskają, bo przez lata warunki zdecydowanie uległy zmianie? Radny przyznał, że tego nie wie, ale samo założenie jego zdaniem jest słuszne i jak powiedział, on również jest zwolennikiem tego projektu. Zdaje sobie jednak sprawę z tego, że powinny być przeprowadzone konsultacje, bo wiele osób straci możliwość wykonywania swojej działalności. W strefach uzdrowiskowych nie będzie można prowadzić np. warsztatów.

Wydaje się, że gmina na razie wydaje pieniądze na różnego rodzaju badania, operaty i nic z tego nie wynika. Zapytaliśmy radnego, jak długo i ile jeszcze publicznych pięniędzy zostanie wydanych?

- Panie redaktorze, to jest pytanie do Marka Długozimy. Mam nadzieję, że kiedyś tu usiądzie u Pana w redakcji i będzie Pan mógł te pytania zadać. Ale faktycznie, wszystko jest w powijakach i tylko przed wyborami pojawiły się piękne bilbordy z termami jak w Uniejowie, choć odwiert geotermalny nie ma z tym nic wspólnego, bo ewentualnie odkryta ciepła woda, ma służyć ogrzewaniu budynków - odpowiada radny.

Nasza redakcja oczywiście zaprasza burmistrza na rozmowę.

A co z operatem uzdrowiskowym?

Marcin Raczyński zapewnił, że będzie próbował go uzyskać, ale dodał, że jeśli dokument istnieje, to może być na tyle niekorzystny, że burmistrz obawia się go ujawnić.

Całą rozmowę możecie obejrzeć na **Portalu NOWAGAZETA.pl.** Tam też będziecie mogli wyrazić swoje zdanie na temat projektu "Uzdrowisko Trzebnica - Zdrój". Zapraszamy do komentowania.

Daniel Długosz

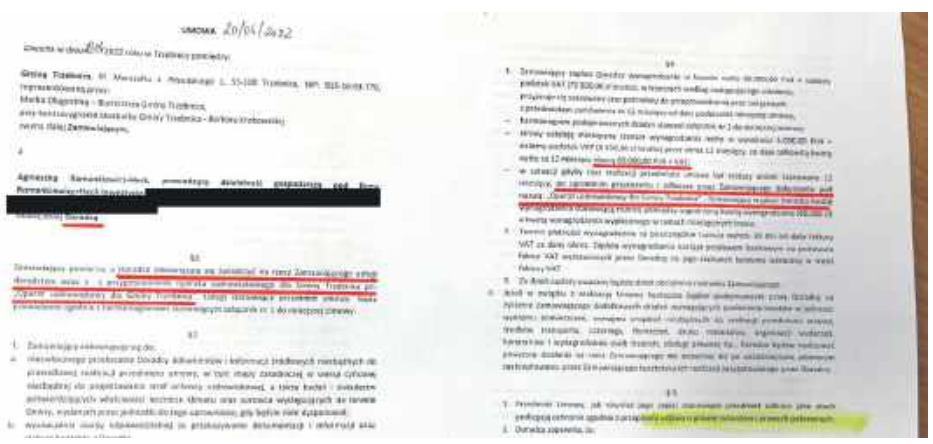

To fragment umowy na wykonanie "Operatu uzdrowiskowego"

Krótko z Gminy Wisznia M.

Modernizacja Orlika zakończona

Zakończyła się modernizacja kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012" przy ul. Parkowej w Krzyżanowicach. Inwestycja została już odebrana, a mieszkańcy mogą korzystać z odnowionej infrastruktury. Prace objęły dostawę i montaż nowych kontenerów szatniowo-sanitarnych, wyposażonych w instalację elektryczną, sanitarną oraz monitoring. W kontenerach znajdują się dwie szatnie z pełnym zapleczem sanitarnym, dwie toalety ogólnodostępne – w tym jedna przystosowana dla osób z niepełnosprawnościami – a także pomieszczenie magazynowe i niewielkie biuro. Koszt inwestycji wyniósł 325.950 zł.

TN

eprasa.pl 910afefcae

Interwencje **NOWA24** JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA? POWIADOM NAS!

„Samochody mkną z prędkością światła" - czy w Brzeziu będą progi spowalniające

Progi spowalniające to temat, który ciągle powraca na łamach naszej gazety. Ogromny ruch i coraz większe prędkości rozwijane przez pojazdy sprawiają, że mieszkańcy chcą montażu urządzeń, które by to spowolniły. Nasz Czytelnik prosi o interwencję w sprawie progów spowalniających na remontowanej obecnie drodze powiatowej w Brzeziu.



Na adres naszej redakcji przyszedł e-mail od Czytelnika:

*- Obecnie remontowana jest droga powiatowa w Brzeziu, jeszcze przed etapem projektowania drogi zgłaszaliśmy do zarządcy drogi zapotrzebowanie na progi zwalniające koło stawu (w 2024 roku i dwa razy w 2025). Nad stawem bawią się dzieci, spacerują matki z wózkami i osoby starsze. Od zakrętu do starej świetlicy samochody mkną z prędkością światła, domy się trzęsą. Cięgniki rolnicze również poruszają się szybko. Kierowcy autobusów na mostku aż wyskakują w powietrze, nie mówiąc o tym, że są **panami** dróg i jadą środkiem, a osobówka musi jechać poboczem. proszę o interwencję w sprawie większej ilości progów zwalniających. Strach pomyśleć jakie prędkości będą osiągane na nowym asfalcie, bo na tym z dziurami które mogły popsuć zawieszenie i tak jeździli ponad 50km/h.*

Pytanie dotyczące progów spowalniających na drodze powiatowej w Brzeziu przesłaliśmy do Zarządu Dróg Powiatowych w Trzebnicy. Zapytaliśmy, czy w projekcie przebudowy zamieszczono progi spowalniające w miejscach wskazanych przez mieszkańców, a jeżeli tak, to ile ich będzie i czy taka ilość wystarczy do spowolnienia ruchu w miejscowości?

Na nasze pytania odpowiedział Paweł Kaźmierczak, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych:

„1. W dokumentacji projektowej zaprojektowano jeden próg zwalniający na wysokości przystanku autobusowego. Z analizy przeprowadzonej przez projektanta to miejsce jest najbardziej odpowiednie.

2. W obecnej inwestycji uwzględniono jeden ww. próg zwalniający.

Na obecnym etapie nie przewidujemy realizacji więcej progów zwalniających.

Z poprzednio zrealizowanych inwestycji wynika, że każda realizacja progów zwalniających ma pewną grupę osób będących za ich realizacją jak i dużą grupę osób będących przeciwnymi tego typu mechanicznego spowolnienia ruchu.

Ewentualny montaż innych progów zwalniających, byłby możliwy po otrzymaniu pisma mieszkańców wnoszących o tego typu prace, wraz z podaniem lokalizacji koło którego domu miałby być wykonany taki próg zwalniający. Pismo winno zawierać również podpisy grupy mieszkańców.

Na drogach powiatowych dochodziło już w ostatnich latach do demontowania progów zwalniających, ponieważ byli mieszkańcy który sami wnioskowali za ich wykonaniem przy swojej posesji. Następnie doświadczając też negatywnych skutków funkcjonowania takich progów zwalniających, sami wnioskowali o ich demontaż z uwagi np. na hałas i drgania wywoływane przez przejeżdżające pojazdy. W tym też były przypadki pojawiania się spękań na ścianach budynków mieszkalnych najbliżej położonych przy progach zwalniających."

Dyrektor Kaźmierczak dodał również, że w ostatnim czasie do ZDP w Trzebnicy nie dotarły pytania mieszkańców w tej sprawie. Dyrektor zapewnia również, że zarówno każde zgłoszenie zapotrzebowania na próg spowalniający jak i prośba o jego jego demontaż, jest traktowane bardzo poważnie.

MS

Najlepsi w całej Polsce! Wygrali finał na Stadionie Narodowym

W sobotę 15 listopada, w finale turnieju z Orlika na Stadion, drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebnicy wygrała z drużyną ze szkoły podstawowej z Krosna. Tym samym młodzi zawodnicy zdobyli mistrzostwo Polski w piłce nożnej w kategorii Junior U15.



FOT. TRZEBNICA.PL

W meczu finałowym rywale pierwsi objęli prowadzenie. Jednak po efektownej główce Szymona Słomskiego padło wyrównanie, a po trafieniu Adama Górskiego trzebniczanie wyszli na prowadzenie. Zespół z Krosna odpowiedział tuż przed końcem, doprowadzając do konkursu rzutów karnych.

Pierwszego karnego pewnie wykorzystał Adam Górski, chwilę później mocnym strzałem trafił Filip Barchan. W trzeciej serii zawodnik z Krosna uderzył nad poprzeczką Łukasza Łojakowskiego, co otworzyło drogę do zwycięstwa. Do decydującej piłki podszedł Jan Sanecki — i strzelił. Trzebniczanie mogli świętować.

Skład mistrzów: Szymon Słomski (kapitan), Łukasz Łojakowski (bramkarz), Adam Górski (najlepszy zawodnik turnieju w kategorii junior U15), Filip Barchan, Jan Sanecki, Mateusz Szyjka, Mateusz Mirek, Szymon Wojtas, trener Wojciech Kabat. Drużynę tworzą byli i obecni zawodnicy GKS Polonia Trzebnica oraz APN Talent Trzebnica.

W piątek 21 listopada burmistrz Marek Długozima oraz dyrektor SP 3 Aneta Herner wręczyli trenerowi Wojciechowi Kabatowi nagrodę specjalną w wysokości 1.000 zł, a zawodnikom pamiątkowe upominki. Podczas spotkania młodzi piłkarze opowiadali o kulisach finału – m.in. o tym, jak bramkarz Łukasz Łojakowski po awansie ogolił się na łyso – oraz o wyjątkowej wizycie na Stadionie Narodowym z udziałem Ministra Sportu. Trener podkreślał, że mistrzostwo jest efektem długiej drogi i wytrwałej pracy całej grupy.

Aby znaleźć się w finale, drużyna musiała przejść etapy lokalny, regionalny, wojewódzki i makroregionalny, a przedostatnia odsłona rywalizacji odbyła się 13–14 listopada na obiektach Legii Warszawa. Dzień później odbył się wielki finał na PGE Narodowy, w obecności premiera Donalda Tuska i ministra Jakuba Rutnickiego. Oprócz medali i pucharu zawodnicy w nagrodę pojadą na tygodniowy obóz szkoleniowy do akademii FC Barcelony.

Z Orlika na Stadion to ogólnopolski program Fundacji Orły Sportu finansowany ze środków budżetu państwa.

TN

Dziewczęta z SP3 ze srebrnym medalem



FOT. FB/SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 W TRZEBNICY

W środę, 19 listopada, drużyna dziewcząt klas VII–VIII ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebnicy, wzięła udział w mistrzostwach gminy w piłce nożnej. Po wysokim zwycięstwie w pierwszym meczu z SP2, w drugim spotkaniu zmierzyły się z SP1. Początek meczu był bardzo obiecujący – prowadziły 2:1. Niestety większe doświadczenie rywalek, w tym obecność reprezentantki Polski do lat 15, Jadzi Ś., przesądziło o końcowym wyniku i mecz zakończył się porażką dziewcząt z SP3.

Drużyna zajęła ostatecznie II miejsce. Skład drużyny: Natalia i Lena Kamińskie, Maja Olczykowska, Nadia Michnicka, Martyna Łamasz, Hanna Sokołowska, Joanna Chołodecka. Opiekun drużyny: Paweł Wolski.

TN

Interwencja
NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41

eprasa.pl 910afefcae

ANDRZEJKI - magia tajemniczej nocy

Andrzejki, obchodzone w nocy z 29 na 30 listopada, to jedno z najbardziej magicznych i tajemniczych świąt w polskiej tradycji ludowej. Choć współcześnie kojarzą się głównie z dobrą zabawą i wieczorami tematycznymi, ich korzenie sięgają dawnych wierzeń, według których noc poprzedzająca dzień św. Andrzeja była doskonałym momentem do poznawania przyszłości.



Wróżby i zwyczaje

Szczególnie pannom przypisywano moc odczytywania znaków dotyczących miłości, małżeństwa czy powodzenia w nadchodzącym roku. Wspólne wróżenie miało nie tylko dostarczać rozrywki, ale także wzmacniać więzi i otwierać przestrzeń do rozmów o marzeniach i pragnieniach.

Najbardziej znaną wróżbą andrzejkową jest lanie wosku przez klucz. Wosk topi się nad płomieniem świecy, a następnie przelewa przez dziurkę od klucza do naczynia z wodą. Gdy zastygnięta forma stwardnieje, rzuca się na nią cień – kształt i kontury mają symbolizować wydarzenia, które przyniesie przyszłość. Interpretacja pozostaje zwykle swobodna i zależy od wyobraźni uczestników, co często prowadzi do zabawnych, ale i zaskakująco trafnych skojarzeń.

Inną popularną wróżbą jest ustawianie butów. Uczestnicy ustawiają swoje buty jeden za drugim w kierunku drzwi. Ten, którego but jako pierwszy dotknie progu, według tradycji ma jako pierwszy stanąć na ślubnym kobiercu lub doświadczyć ważnej życiowej zmiany. Z kolei wróżba z sercami polega na zapisaniu imion potencjalnych wybranków po jednej stronie papierowych serc, a następnie przebiciu ich odwróconych szpilką – imię najbliższe przekłutemu punktowi ma należeć do przyszłej sympatii.

Wśród innych zwyczajów znajdują się także wróżby z obierkami jabłka, w których wyrzucona za siebie skórka ma ułożyć się w inicjał przyszłego ukochanego, czy wróżenie z datków ukrytych pod kubeczkami – monet, pierścionków czy listków laurowych. Każdy symbol niesie inną obietnicę: dobrobyt, szczęście, miłość lub sukces.

Choć dziś andrzejkowe zabawy mają przede wszystkim charakter towarzyski i traktowane są z przymrużeniem oka, wciąż zachowują swój urok. To moment, w którym codzienność spotyka się z odrobiną magii, a ludzie pozwalają sobie na chwilę beztroskiej wiary w to, że przyszłość kryje w sobie coś wyjątkowego. Andrzejki przypominają o potrzebie marzeń, wspólnego świętowania oraz o tym, że tradycja może wciąż inspirować i łączyć kolejne pokolenia.

Bawimy się!

Przed andrzejkami pojawiło się trochę zaproszeń dla mieszkańców. Bale rozpoczęły się już w połowie miesiąca. Ośrodki kultury w Prusicach i Żmigrodzie zaproponowały imprezy dla najmłodszych i te zabawy już się odbyły. Obornicki Ośrodek Kultury poszedł na całość - tam będzie impreza dla dorosłych i nocowanka dla dzieci, czyli ubaw dla całych rodzin.

Andrzejki będą też w świetlicach wiejskich, te jednak mają charakter raczej imprez zamkniętych - dla mieszkańców sołectwa, albo prywatne. Najbardziej wystawne bale będą w hotelach. Tam jednak bilet wstępu to koszt od około 250 zł od osoby. Ale czego się nie robi dla dobrej zabawy! Jednak wydaje się, że w tym roku andrzejki nie są specjalnie popularne i zorganizowanych zabaw nie jest dużo.



Jeżeli ktoś ma jednak ochotę na andrzejkowe szaleństwa - na pewno znajdzie coś dla siebie. Wystarczy przejrzeć media społecznościowe. Trzeba się jednak liczyć z dość dużym wydatkiem.

Nie ma to jak domówka

Polacy lubią się bawić. Andrzejki wprawdzie wypadają w takim „wydawniczym" okresem w roku. Niedawno było coraz bardziej popularne halloween, za kilkanaście dni - mikołajki. A zaraz potem święta i sylwester. Więc, co tu ukrywać - trzeba się lekko ograniczać. Zapytaliśmy kilku mieszkańców naszego powiatu, jak zamierzają spędzić wigilię św. Andrzeja.

- Nawet się nie zastanawiałam. W andrzejki muszę lać wosk, nie ma innej opcji. Razem z ośmiorgiem przyjaciół spotkamy się w domu jednego z nas. Dziewczyny przyniosą coś do jedzenia, chłopcy ogarną alkohol i napoje - powiedziała Kamila.

- W halloween bawiliśmy się w świetlicy. Było super, ale trochę drogo wyszło. Musieliśmy zapłacić za wynajem, a największym problemem był powrót, bo z dojazdem sobie poradziliśmy. A powrót sporo kosztował!. Teraz moja przyjaciółka robi andrzejki w domu. Ona daje lokal i wosk na wróżby, a my ogarniemy resztę. Będzie dobrze, bo na miejscu - ocenia Maja.

- Z żoną pójdziemy do znajomych. Już nas zaprosili. Będzie kilka osób, posiedzimy, pogadamy. Może potańczymy. Na wróżby to my jesteśmy już chyba zbyt duzi, ale po kilkunastu drinkach - kto wie? Może zaczniemy sobie nawet wróżyć? Bylebyśmy za bardzo nie czarowali - śmieje się pan Marek.

- Mąż jest za granicą, to ja przed telewizorem, bo nie wypada, żebym poszła gdzieś sama. Chociaż przyjaciele namawiają, żebym pojechała z nimi na kluby. Do Wrocławia. No może się namyślę. Tylko potem pociągiem trzeba będzie wracać w nocy. No ale rzeczywiście, andrzejki raz w roku, to może i żal odpuścić? Następne dopiero za rok - zastanawiała się Kaja.

Wydaje się więc, że w wigilię św. Andrzeja w wielu domach spotkają się ludzie, aby, zgodnie z tradycją, podczas tej magicznej nocy próbować odkryć przyszłość.

MS

PRZEDSZKOLE NR 1 IM. MAŁYCH ODKRYWCÓW W OBORNIKACH ŚLĄSKICH

Jestem dzieckiem, więc mam prawa!

20 listopada Przedszkole nr 1 im. Małych Odkrywców w Obornikach Śląskich dołączyło do światowych obchodów Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka z UNICEF. To wyjątkowa data – rocznica uchwalenia Konwencji o prawach dziecka – która przypomina, że każde dziecko ma swoje niezbywalne prawa, a dorośli mają obowiązek je chronić.

Uchwalona w 1989 roku Konwencja o prawach dziecka gwarantuje wszystkim dzieciom równość wobec prawa. Każde dziecko bez względu na swoje pochodzenie, narodowość, przynależność etniczną, kolor skóry, wyznawaną religię, status społeczno – ekonomiczny ma takie same prawa. Wszędzie na świecie prawa dziecka powinny być respektowane.



FOT. MAT.PRZEDSZKOLA

W całej placówce dominował kolor niebieski, symbolizujący solidarność z dziećmi na całym świecie



FOT. MAT.PRZEDSZKOLA

Obchody były dla dzieci nie tylko formą świętowania, ale i okazją do rozmowy o tym, co dla nich ważne

Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka z UNICEF to wydarzenie, które jednoczy wszystkie dzieci na świecie. To radosny dzień, ale z poważnym przesłaniem.

W całej placówce dominował kolor niebieski, symbolizujący solidarność z dziećmi na całym świecie. Nauczyciele przeprowadzili zajęcia, podczas których w prosty, dostosowany do wieku przedszkolaków sposób rozmawiano o najważniejszych prawach: do bezpieczeństwa, miłości, szacunku, możliwości zabawy, nauki i wyrażania swoich uczuć.

Dzieci wykonywały również krótkie prace plastyczne związane z tematyką dnia. Każda grupa przygotowała własną interpretację, a gotowe prace zostały zaprezentowane na przedszkolnych wystawach – w miejscach przeznaczonych do ekspozycji twórczości dzieci. Dzięki temu cały budynek wypełnił się kolorowymi pracami, które jeszcze przez kilka dni przypominały o przesłaniu akcji.

Obchody były dla dzieci nie tylko formą świętowania, lecz także okazją do rozmowy o tym, co dla nich ważne i jak rozumieją swoje prawa w codziennych sytuacjach. Przedszkole podkreśla, że troska o dobro dziecka i budowanie bezpiecznego, wspierającego środowiska to nie jednorazowe wydarzenie, ale stały element pracy całej kadry.

mat. przedszkola



FOT. MAT.PRZEDSZKOLA

Dzieci wykonywały prace plastyczne związane z tematyką dnia

eprasa.pl 910afefcae

www.oborniki-slaskie.pl
oborniki@oborniki-slaskie.pl
tel. 71/310-35-19

NOWa gazeta trzebnicka

Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Ogłoszenia Urzędu Miejskiego w Obornikach Śl.

**Zarządzenie nr 199/2025 Burmistrza Obornik Śląskich z dnia 18.11.2025 roku,
w sprawie ogłoszenia wykazu oraz przeznaczenia do najmu lokali użytkowych (komórek lokatorskich) położonych
w Obornikach Śląskich przy ul. Tadeusza Kościuszki na działce oznaczonej geodezyjnie nr 74/41, będącej
własnością Gminy Oborniki Śląskie**

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3, ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U.2025.1153 ze zm.), art. 25 ust 1 i 2 oraz art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 ze zm.), uchwały nr 0150/XL/291/09 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 28 kwietnia 2009 roku w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Oborniki Śląskie, zarządza się co następuje:

§ 1 Przeznacza się do wynajmu następujące lokale użytkowe z zasobu nieruchomości Gminy Oborniki Śląskie:

położenie nieruchomości	nr działki	nr komórki	powierzchnia [m2]	miesięczna kwota czynszu netto	opis lokali	Okres przeznaczenia nieruchomości do najmu
Oborniki Śląskie ul. Tadeusza Kościuszki	nr dz. 1311	43	9,95	5,28 / m2	Komórki lokatorskie użytek zgodnie z ewidencją gruntów – Bi	3 lata
		51	10,00			
		54	9,43			
		62	10,00			
		65	10,00			
		66	9,50			
		71	10,00			
		74	10,00			
		88	9,00			
		92	12,00			

Czynsz za najem płatny jest miesięcznie, nie później niż do 10 dnia każdego miesiąca. Najemca zobowiązany jest do opłacania podatku lokalnego od przedmiotu najmu. **Czynsz za najem podlega waloryzacji o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych opublikowany przez GUS.** Waloryzacja dokonywana będzie automatycznie z początkiem każdego roku kalendarzowego. W przypadku gdy wskaźnik jest równy lub wynosi poniżej 100,00, czynsz za najem pozostaje bez zmian.
§ 2 Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, tj. **od dnia 18 listopada 2025 r. do dnia 9 grudnia 2025 r.**
§ 3 Wnioski o najem należy składać w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śląskich **do dnia 9 grudnia 2025 r.**
§ 4 Wykonanie zarządzenia powierza się Kierownikowi Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich.
§ 5 Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Dodatkowe informacje dotyczące opisywanej nieruchomości w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 / 310 35 19, wew. 429

Z up. Burmistrza
Sekretarz
Gminy Oborniki Śląskie
Ewelina Badner

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni Zarządzenie nr 201/2025 z dnia 21.11.2025 roku, w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego nieruchomość gruntową położoną w Kowalach, będącą własnością Gminy Oborniki Śląskie, przeznaczoną do sprzedaży.
Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje roszczenie o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa z dniem 02.01.2026 r.
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19, wew. 435.











eprasa.pl 910afefcae

21 listopada Dzień Pracownika Socjalnego: Uznanie dla Ciężkiej Pracy

Praca socjalna to kluczowy element funkcjonowania każdego społeczeństwa, będący często pierwszą i najważniejszą linią wsparcia dla osób i rodzin znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych. Choć bywa niedoceniana, to właśnie pracownicy socjalni stoją na straży ludzkiej godności, pomagając w wychodzeniu z kryzysów, walce z wykluczeniem i aktywizacji.

Jednym z przykładów placówek, gdzie codziennie realizowana jest ta ważna misja, jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wiszni Małej (GOPS), w strukturze, którego funkcjonuje Klub Senior+ oraz Gminna Placówka Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży. To w takich lokalnych instytucjach, jak GOPS, pracownicy socjalni niosą bezpośrednią pomoc mieszkańcom, łącząc znajomość lokalnej specyfiki z wiedzą merytoryczną. Ich praca jest niezwykle zróżnicowana i wymaga ogromnej empatii, odporności psychicznej oraz profesjonalizmu.

Zadania pracownika socjalnego wykraczają daleko poza samą dystrybucję świadczeń. Obejmują one kompleksowe wsparcie w wielu sferach życia:

- Identyfikowanie potrzeb: Rozpoznawanie i diagnozowanie przyczyn trudnej sytuacji życiowej jednostek i rodzin.
- Wsparcie materialne: Przyznawanie i realizacja świadczeń pieniężnych i niepieniężnych (np. zasiłki celowe, okresowe, pomoc w formie posiłków).
- Praca socjalna z rodziną: Prowadzenie działań interwencyjnych i profilaktycznych, mających na celu wzmocnienie rodziny, zapobieganie przemocy i kryzysom opiekuńczym.



Podziękowania dla pracowników



Wystąpienie Wójta

- Aktywizacja i integracja: Pomaganie w powrocie na rynek pracy, nauka umiejętności społecznych, wspieranie integracji ze środowiskiem.
- Poradnictwo: Udzielanie wsparcia psychologicznego, prawnego i socjalnego, informowanie o przysługujących prawach i dostępnych formach pomocy.

Pracownik socjalny jest zatem zarówno doradcą, negocjatorem, mediatorem, jak i prawnikiem czy psychologiem – wszystko w jednej osobie, w zależności od bieżących potrzeb podopiecznego.

Warto pamiętać, że praca ta, choć przynosi satysfakcję, bywa obciążająca emocjonalnie i fizycznie. Pracownicy socjalni często stykają się z najtrudniejszymi realiami życia. Dlatego tak ważnym momentem jest Dzień pracownika socjalnego, obchodzony w Polsce 21 listopada.

To święto jest symbolicznym gestem wdzięczności i wyrazem uznania dla ich codziennego zaangażowania, poświęcenia oraz wytrwałości w niesieniu pomocy. Jest to czas, by podkreślić znaczenie zawodu, który jest filarem naszego systemu pomocy społecznej, a jego rola w budowaniu spójnej i wspierającej się lokalnej społeczności jest nie do przecenienia.

Nowe wyposażenie świetlic wiejskich – inwestycja w aktywność i integrację mieszkańców Gminy Wisznia Mała

Gmina Wisznia Mała zrealizowała ważny projekt pod nazwą „Wzrost aktywności mieszkańców Gminy Wisznia Mała poprzez wyposażenie świetlic wiejskich". Celem było stworzenie lepszych warunków do rozwoju lokalnych inicjatyw, aktywności kulturalnej oraz integracji społecznej. Dzięki inwestycji mieszkańcy różnych miejscowości zyskali nowoczesne i funkcjonalne przestrzenie sprzyjające spotkaniom, warsztatom, zajęciom dla dzieci, a także wydarzeniom kulturalnym.

DOLNY ŚLĄSK

Projekt współfinansowany ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach inicjatywy „Odnowa Wsi Dolnośląskiej"

W ramach projektu doposażono świetlice wiejskie: świetlice w Krynicznie, Ligocie Pięknej i Piotrowiczkach otrzymały stoły i krzesła, świetlica w Machnicach otrzymała projektor multimedialny z ekranem i nagłośnieniem, świetlicę w Pierwoszowie doposażono w stół do tenisa stołowego, stół do piłkarzyków, maszynę do popcornu oraz zestaw nagłośnieniowy a Strzeszów otrzymał zmywarkę i lodówko-zamrażarkę.



Nowe wyposażenie świetlicy w Ligocie Pięknej

Nowe wyposażenie tworzy komfortowe warunki do organizacji różnorodnych wydarzeń społeczno-kulturalnych – od spotkań mieszkańców, przez działalność kół zainteresowań i lokalnych stowarzyszeń, po imprezy integracyjne oraz zajęcia dla najmłodszych.

Udział w projekcie przyczynia się do ożywienia życia społecznego w gminie i wzmacnia rolę świetlic jako ważnych centrów lokalnej aktywności. Dzięki nowoczesnym, dobrze wyposażonym przestrzeniom mieszkańcy zyskują nowe możliwości rozwoju, integracji i wspólnego spędzania czasu.

Powołano Radę Seniorów w gminie Wisznia Mała –

Głos Srebrnego Pokolenia nabiera mocy

14 listopada odbyła się uroczysta I sesja Gminnej Rady Seniorów w Wiszni Małej II kadencji.

W sesji udział wzięli nowo wybrani członkowie Gminnej Rady Seniorów: Krzysztof Butkiewicz, Gertruda Chorąży, Ewa Dorosz, Alicja Hupa, Krystyna Korgól, Ilona Magierowska, Halina Marchel oraz Józef Sandelewski, Wójt Gminy Jakub Bronowicki, Zastępca Wójta Gminy Jarosław Głowacki, Sekretarz Gminy Joanna Hrycyk-Januszewska, Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Ottenbreit oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Wojtkowiak-Jakacka. W głosowaniu tajnym na Przewodniczącego Gminnej Rady Seniorów - wybrano Krzysztofa Butkiewicza a Wiceprzewodniczącą została Ilona Magierowska.

Szanowni Członkowie Gminnej Rady Seniorów,

serdecznie gratulujemy wyboru i życzymy, aby Państwa kadencja była czasem owocnej współpracy, mądrych decyzji oraz inspirujących działań na rzecz całej społeczności. Niech głos Srebrnego Pokolenia będzie słyszalny i doceniany, a Państwa doświadczenie i życiowa mądrość staną się fundamentem pozytywnych zmian w naszej gminie.



Rada Seniorów

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Sport

Skromnie, ale zasłużenie

Na Stadionie Miejskim w Żmigrodzie drużyna trenera Marcina Foltyna rozpoczęła w sobotę 22 listopada rundę rewanżową Koleje Dolnośląskie IV ligi. Rywal nie należał do ligowych potentatów.



FOT. MARCIN FOLMER - MKS PIAST ŻMIGRÓD

Beniaminek z Mirkowa – GKS Mirków, zajmujący 12. miejsce, od trzech spotkań nie potrafił zdobyć choćby punktu. W dodatku w jego składzie występuje aż czterech byłych piastowców, a na murawie miało dojść do rodzinnej konfrontacji braci Sztylków: Kacpra po stronie gospodarzy i Łukasza po stronie GKS-u.

Żmigrodzianie dobrze pamiętali inauguracyjne starcie z Kiełczowa, gdzie wygrali 2:0 po trafieniach Patryka Szymańskiego i Władysława Shvetsa. Nic dziwnego, że kibice liczyli na powtórkę. Od pierwszego gwizdka to Piast nadawał ton wydarzeniom. Zespół gospodarzy pewnie prowadził grę, a najbliżej otwarcia wyniku był Adrian Pytlik — próbował kilkakrotnie, z różnych pozycji, jednak za każdym razem brakowało odrobiny precyzji lub szczęścia.

Drugą połowę Piast rozpoczął równie mocno. Po zagraniu ręką jednego z defensorów GKS-u sędzia wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Shvets. Jednak Mateusz Salamaga wyczuł jego intencje i odbił strzał, przedłużając nadzieje przyjezdnych.

Bezbramkowy wynik utrzymał się tylko dziesięć minut. Po potężnym uderzeniu z dystansu Kamila Ograbka futbolówka odbiła się rykoszetem od słupka, a tam, gdzie powinna, znalazł się Kacper Sztylka. Napastnik Piasta, znajdujący się ostatnio w świetnej formie, dopełnił formalności i wpakował piłkę do siatki. Gol uspokoił gospodarzy, którzy do końca kontrolowali przebieg meczu. Blisko podwyższenia rezultatu był jeszcze Kacper Oberec, jednak jego strzał minimalnie minął bramkę. Ostatecznie Piast wygrał skromnie, ale zasłużenie.

Kolejne spotkanie Piasta odbędzie się w sobotę 29 listopada o godz. 13. W zaległym spotkaniu 9. kolejki zmierzy się u siebie z Lechią Dzierżoniów.

TN

Półmaraton Kocich Gór


FOT. GRUPA BIEGOWA OBORYGENI

Po raz kolejny, w sobotę 22 listopada, odbył się Półmaraton Kocich Gór 2025 w Obornikach Śl. Zawodnicy rywalizowali na dystansie 21 km. Jako pierwszy linię mety minął Tomasz Kozłowicz, mieszkaniec Wielkiej Lipy, reprezentujący Grupę Biegową Oborygeni. Minutę i cztery sekundy później finiszował Jan Sanecki z Obornik Śląskich, zawodnik Oś Racing Team. Trzecie miejsce zajął Adam Harasiuk z Kiełczowa, startujący w barwach Ah-youth-runners.

W rywalizacji kobiet najlepsza okazała się Monika Mróz z Wrocławia. Druga była Monika Straszko, również z Wrocławia. Trzecie miejsce wywalczyła Monika Soroczyńska z Kątów Wrocławskich, reprezentująca Klub Biegacza Kąty Wrocławskie.

Odbył się także marsz nordic walking na dystansie 15 km. Wygrał go Krzysztof Foryś z Obornik Śląskich. Za nim na mecie zameldował się Marcel Polak z Oborygenów, a trzecie miejsce zajął Czesław Wilk z Węgrowa, startujący w barwach Atletcs Team Prusice – Węgrów.

W klasyfikacji kobiet triumfowała Iwona Bartkowiak z Leszna, reprezentująca Leśne Dziki Przyjacielska Grupa Biegowa. Druga była Roksana Bednarz-Nabzdyk z Wysokiej, a trzecia Katarzyna Trochimczuk z Obornik Śląskich, startująca jako przedstawicielka pracowników firmy Joynext.

W zawodach uczestniczyły też dzieci i młodzież, rywalizując na dystansach 200 oraz 1200 metrów.

TN

Zdobyli cztery medale w Pucharze Polski


FOT. FB/KLUB TAEKWON-DO ITF NAMU OBORNIKI ŚLĄSKIE

W Książu Wielkopolskim odbył się Puchar Polski Taekwon-Do ITF, zorganizowany przez Polskie Zrzeszenie Taekwon-Do ITF przy wsparciu Taekwon-Do ITF Poland. Gospodarzem rywalizacji był Sportowy Klub Taekwon-Do Dolsk. Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach układów formalnych, technik specjalnych oraz walk light-contact.

W zawodach wzięło udział siedmiu reprezentantów Klubu Taekwon-Do ITF NAMU Oborniki Śląskie. Najlepiej wypadli: Marcel Imiela, który zdobył srebrny medal w układach formalnych, Milena Kolanko – również druga w tej konkurencji, a w walkach light-contact Konstancja „Kosa" Matusiak sięgnęła po srebro. Również Iga Bednarz stanęła na drugim stopniu podium w mistrzowskich układach formalnych.

Sukcesy obornickich zawodników pokazują wysoką formę i konsekwentne przygotowania do kolejnych krajowych turniejów.

TN

Zorza kończy rundę w dramatycznym meczu



FOT. FB/ZORZA PĘGÓW

W sobotę 22 listopada na boisku w Pęgowie Zorza Pęgów zmierzyła się z drużyną Manex Maślice Wrocław. Goście od dwóch sezonów rywalizują w A klasie, ale w tym sezonie balansują na granicy strefy spadkowej, co zapowiadało trudne i emocjonujące spotkanie. Każdy punkt był dla nich na wagę złota, a gospodarze liczyli na wygraną w ostatniej kolejce rundy jesiennej, by zakończyć ją w dobrym stylu.

Początek meczu był szokujący. Ledwie rozpoczęła się gra, a zawodnicy Zorzy nie zdążyli jeszcze ustawić się na boisku – sędzia zagwizdał początek spotkania, a chwilę później piłka znów znalazła się na środku boiska, bo pierwsza akcja zakończyła się stratą. Prosta pomyłka w obronie i szybka reakcja napastnika rywali pozwoliły Wrocławianom objąć prowadzenie po efektownym lobie z około 30 metrów. Od tego momentu Manex mógł ustawić się w defensywie i szukać okazji do kontrataków.

Przez większość pierwszej połowy Zorza miała problem z poważnym zagrożeniem bramki rywali. Dopiero stoper Dawid Łuc podjął ofensywną inicjatywę. Wyruszył z obrony w rajd, wymienił kilka podań i zakończył akcję precyzyjnym strzałem, który minął bramkarza – do przerwy był remis 1:1.

Druga połowa zaczęła się dramatycznie dla Łuca. Po dwóch minutach gry, po skutecznej interwencji, niefortunnie upadł na murawę i wybił sobie bark. Spotkanie przerwano, aby udzielić mu pomocy i wezwać karetkę. Gdy zawodnik został zabezpieczony, gra została wznowiona. Drużyna Zorzy zyskała impuls do walki – chcieli wygrać nie tylko dla siebie, ale także dla kolegi, który cierpiał na boisku.

W 66. minucie Adrian Łakomski, drugi z duetu skutecznych zawodników, zdobył bramkę na prowadzenie. Otworzyło to mecz – goście musieli bardziej odsłonić się w ataku, co pozwoliło Zorzy kontrolować tempo gry i stwarzać kolejne okazje. W 78. minucie Łakomski skompletował dublet, ustalając wynik spotkania na 3:1. Do końca meczu gospodarze utrzymywali kontrolę nad boiskowymi wydarzeniami, nie dopuszczając rywali do groźnych sytuacji pod własną bramką.

Spotkanie pokazało determinację i wolę walki drużyny Zorzy Pęgów. Bramki dla gospodarzy zdobyli: 35' Dawid Łuc, 66' i 78' Adrian Łakomski. To zwycięstwo dało zespołowi cenne punkty i satysfakcję po trudnym meczu, który zaskakiwał od pierwszych sekund aż do ostatniego gwizdka sędziego.

TN

Silna obsada i dobre wyniki


FOT. FB/KLUB SZACHOWY SMOCZA WIEŻA ŻMIGRÓD

W niedzielę, 22 listopada, zawodnicy Klubu Szachowego Smocza Wieża Żmigród, wystąpili w kolejnym, świetnie przygotowanym turnieju szachowym w Trzebnicy. Rywalizacja toczyła się w dwóch grupach – Open oraz w kategorii juniorskiej do 18 lat.

W grupie A, zgłoszonej do FIDE, rozegrano dziewięć rund tempem 10'+5". Do rywalizacji przystąpiło aż 50 zawodników, co przełożyło się na wysoki poziom sportowy i zacięte partie. Barwy Smoczej Wieży reprezentował Krzysztof Zagórski, który zakończył turniej z dorobkiem dwóch punktów, pokazując wolę walki do ostatniego ruchu.

W grupie B – dla juniorów do 18 lat – rozegrano sześć rund tempem 20'+10". Na starcie stanęło 23 młodych szachistów, a wśród nich zarówno doświadczeni zawodnicy ze Żmigrodu, jak i ci, którzy dopiero stawiają pierwsze kroki w turniejowej rywalizacji. Najwyżej sklasyfikowany został Konstanty Kapała, który zdobył 4,5 punktu i zajął trzecie miejsce. Udany występ zanotowała również Hanna Lewizorowicz, kończąc zawody z czterema punktami, siódmą pozycją oraz tytułem najlepszej zawodniczki turnieju. Po trzy punkty wywalczyli Artur Rybarczyk (11. miejsce) oraz Cezary Załanowski (12. miejsce).

TN

eprasa.pl 910afefcae

Dominacja młodziczek i udany start w Volleymanii

W Dolnośląskiej Lidze Młodziczek drużyna GKS Gaudia Trzebnica-Zdrój nie zawiodła oczekiwań. Pierwszy zespół w starciu z Wieżą Radków od początku narzucił swoje tempo, pewnie kontrolując grę w ataku i zagrywce. Koncentracja i dobra współpraca przyniosły zwycięstwo. W kolejnym meczu przeciwko Echo Twardogóra przeciwniczki postawiły większy opór, ale zespół Gaudi wykazał się charakterem, determinacją i konsekwencją, sięgając po komplet punktów.



FOT. FB/GKS GAUDIA TRZEBNICA - ZDRÓJ

Drugi zespół również pokazał klasę. W pierwszym meczu pewnie pokonał Kłodzko, a następnie zmierzył się z Polonią Świdnica. Pierwszy set wygrał zdecydowanie 13:0, w drugim rywalki wyrównały, a w tie-breaku skuteczna zagrywka przeciwniczek przesądziła o porażce.

W Samorządowych Środkowoeuropejskich Igrzyskach Sportowych siatkarki i siatkarze z Trzebnicy reprezentowali gminę oraz Dolny Śląsk. W turnieju MIX pewnie wygrali z Węgrami, a mecze z Czechami i Ukrainą były wyrównane, również zwycięskie. Młodzież nie tylko rywalizowała sportowo, ale też nawiązywała przyjaźnie i uczestniczyła w szkoleniach o zagrożeniach używek, niezdrowej żywności i napojów energetycznych.

Sezon zakończył turniej Volleymania Dolny Śląsk w Miliczu. W rywalizacji „Dwójek" złoto zdobyły Ada i Ola, w „Trójkach" brąz trafił do Nikoli, Mileny, Ani i Natalii, a w „Czwórkach" triumfowały Ewa, Maja, Iga, Kinga i Julia.

TN

Młode zawodniczki pokazały charakter

SPR Victoria Oborniki Śląskie odniosła sukces w Jesiennym Turnieju Piłki Ręcznej Dziewcząt w Polkowicach, w którym rywalizowały zawodniczki z rocznika 2012/2013. W turnieju udział wzięło pięć drużyn: dwie ekipy z Oleśnicy, dwie z Polkowic oraz obornicki zespół. Zawodniczki rozegrały cztery mecze, z których trzy zakończyły się zwycięstwem, a jeden remisem. W każdym spotkaniu drużyna prezentowała dobrą organizację w ataku i obronie, wykazując koncentrację i waleczność. Wyniki pokazują, że zespół jest w doskonałej formie i potrafi skutecznie rywalizować z innymi drużynami regionu, zarówno w szybkich akcjach, jak i w końcówkach setów, gdy wymagana jest precyzja i opanowanie. Umiejętności taktyczne zawodniczek były widoczne w każdym meczu, a współpraca między zawodniczkami pozwoliła na skuteczną realizację założeń trenerskich.



FOT. FB/SPR VICTORIA OBORNIKI ŚLĄSKIE

W piątek 21 listopada młodsze zawodniczki SPR Victoria, z roczników 2016/2017, rozegrały emocjonujący sparing z chłopcami z SPR Bór Oborniki Śląskie. Mecz trwał 3x15 minut, a intensywność i zaangażowanie uczestników były ogromne. Pomimo przewagi fizycznej rywali, dziewczynki wykazały się wielkim sercem, odwagą i charakterem. Walczyły o każdą piłkę, podejmowały odważne decyzje w ataku, próbowały przebić się przez obronę przeciwników i zdobywać bramki nawet pod presją. Najważniejsze było to, że na boisku wspierały się nawzajem, komunikowały i szukały okazji do współpracy. Efektem ich determinacji było zdobycie dziewięciu bramek, co w meczu z chłopcami stanowi ogromny sukces i potwierdza, że serce i zaangażowanie potrafią pokonać przewagę fizyczną rywali. Ten sparing był nie tylko sprawdzianem umiejętności, ale też lekcją współpracy, odwagi i wytrwałości dla młodych zawodniczek, które pokazały, że potrafią rywalizować na wysokim poziomie i cieszyć się z efektów swojej pracy.

TN

Wizytownik NOWej

SALON MEBLOWY AGA
TRZEBNICA
ul. Milicka 28A
w podwórku
tel. 600 630 295
ATRAKCYJNE CENY
REKLAMA

AKROBATYKA Sofija
ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl
ZAPRASZAMY
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec
REKLAMA

PASZE DLA ZWIERZĄT HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi, króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce -Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
SKUPUJEMY:
• złom stalowy
• metale kolorowe
• akumulatory
• karton i makulaturę
• folię bezbarwną
Waga najazdowa 50 ton
Atrakcyjne ceny!
Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener - transport gratis!
Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane
Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00
REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
65 zł netto/tydzień
zadzwoń
601-735-810

Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
Skorzystaj już dziś!
601-735-810
REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148, 663 693 820
REKLAMA

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE - GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148
REKLAMA

eprasa.pl 910afefcae

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"** ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog

Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)

Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00

REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog

Trzebnica, ul. Wiosenna 26

- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

REKLAMA

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-Musiał

TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10

Przyjmuje we wtorki od godz. 16^{00}

Tel. 665 38 38 58

REKLAMA

GABINET REUMATOLOGICZNY

Małgorzata Hańczyc
Specjalista Reumatolog

- **choroby stawów i kręgosłupa**
- **reumatoidalne zapalenie stawów**
- **toczeń, zespoły bólowe**

Rejestracja w dni powszednie - telefon lub SMS z treścią: „Reumatolog wizyta"
Uzgodnienie terminu w godzinach popołudniowych/wieczornych

TRZEBNICA ul. Obornicka 6b
Tel. 506 318 601

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

REKLAMA

OGŁOSZENIE LUB REKLAMA TWOJEGO GABINETU LEKARSKIEGO

już od 20 zł netto/wydanie

Jesteś zainteresowany? zadzwoń 601-735-810 lub napisz reklama@nowagazeta.pl



GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,

Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

REKLAMA

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek

choroby uszu, nosa, gardła i krtani

badania videoendoskopowe

zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

REKLAMA









REKLAMA

eprasa.pl 910afefcae

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
- **Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ**
- Obowiązują skierowania

WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów

REKLAMA



PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
Stomatologia zachowawcza, protetyka, radiowizjografia
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

WARSZTATY BOŻONARODZENIOWE W GCKIS

GCKiS zaprasza na warsztaty bożonarodzeniowe:

* **Dekoracyjny anioł** - 27 listopada godz. 17:30; wiek uczestników 12+; koszt 55 zł od osoby
* **Zimowa choinka** - 3 grudnia godz. 17:30; wiek uczestników 12+; koszt 40 zł od osoby

Zapisy i płatność na https://gckis-trzebnica.bilety24.pl/lista-zajec/

ŚWIĄTECZNY CYRK NA SCENIE

To pierwszy występ Świątecznego Cyrku w Trzebnicy! Na scenie występują artyści z programu Mam Talent.

Gminne Centrum Kultury i Sztuki zaprasza **9 grudnia** o godzinie 18:00.

Bilety w kasie GCKiS lub online na: kupbilecik.pl oraz biletyna.pl

Oborniki Śl.

SUPER ANDRZEJKI W OOK

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza **29 listopada** na Super Andrzejki - bal przebierańców, którego motywem przewodnim będą superbohaterowie.

Impreza pomyślana jest dla wszystkich, przyjść mogą rodziny z dziećmi i nie tylko. Rodzice i Goście bawią się w sali widowiskowej od 19:00 do 02:00. Dzieci zostają pod opieką instruktorów od 18:00 do 11:00 następnego dnia.

Organizatorzy zapewniają: muzykę na żywo, fotobudkę, przekąski, dwa ciepłe dania oraz zimne i ciepłe napoje.

Impreza biletowana.

Zapisy:

* Zabawa dla dorosłych: https://tiny.pl/c3k8kb_f
* Nocowanka dla dzieci: https://tiny.pl/6gzbrjq3

MAGICZNE SPOTKANIE ZE ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza dzieci i rodziców na spotkanie ze św. Mikołajem. Wydarzenie odbędzie się **7 grudnia** o godzinie 16:00.

W programie: spektakl Teatru Fuzja pt. „Zaginiony prezent", po którym będzie miała miejsce wizyta św. Mikołaja.

Żmigród

WARSZTATY MIKOŁAJKOWE

Warsztaty mikołajkowe dla dzieci odbędą się **3 grudnia** w sali kinowej ZPK w Żmigrodzie.

* godz. 15:00 - dla dzieci w wieku 4 - 6 lat
* godz. 17:00 - dla dzieci **w wieku 7 - 12 lat.**

Zapisy tel. **71 385 27 58.**

HERBACIANE MIKOŁAJKI

ŚDS Pałacyk w Żmigrodzie zaprasza na **wydarzenie z okazji Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami**. Spotkanie odbędzie się **6 grudnia** w godzinach 15:00 - 17:00 w Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym.

W programie:

* warsztaty tworzenia świec sojowych
* śpiewanie kolęd i ubieranie choinki
* pogaduchy przy zimowej herbatce
* ognisko
* spotkanie z Mikołajem

Zapisy 609 088 686

ŻMIGRODZKIE KOLĘDOWANIE

Kolędowanie odbędzie się **7 grudnia** na żmigrodzkim rynku w ramach jarmarku bożonarodzeniowego.

Organizatorzy zapraszają:

* pracowników jednostek gminnych
* przedstawicieli samorządu
* organizacje pozarządowe
* lokalne firmy.

Formularz zgłoszeniowy oraz szczegóły wydarzenia dostępne są na http://www.zmigrod.com.pl/.../zgloszenia-na-zmigrodzkie...

SYLWESTER W GMINIE ŻMIGRÓD

Organizatorzy gwarantują niezapomnianą noc pełną emocji, tańca i radości z oprawą muzyczną Kuby Husarza! Początek 31 grudnia o godzinie 19:00.

Bilety w cenie 460 zł od pary; w cenie biletu 3 ciepłe posiłki, zimne zakąski, napoje, kawa, herbata i ciasto.

Zapisy w sekretariacie, tel. 71 385 31 34.

Prusice

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Jarmark Bożonarodzeniowy w Prusicach odbędzie się **6 grudnia**. Podczas wydarzenia najmłodsi mieszkańcy gminy będą mieli okazję spotkać się z Mikołajem.

Wisznia Mała

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Jarmark Bożonarodzeniowy w gminie Wisznia Mała odbędzie się **7 grudnia**. Zgłoszenia wystawców przyjmowane są do 12 grudnia. Więcej informacji: tel. 71 312 70 76.

Zawonia

SPOTKANIE ZE SŁAWOMIREM GORTYCHEM

Biblioteka w Zawoni zaprasza **4 grudnia** o godzinie 17:00 na spotkanie autorskie ze Sławomirem Gortychem, pisarzem, cyklu powieści kryminalnych „Karkonoska seria kryminalna".

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Gmina Zawonia zaprasza na jarmark świąteczny **20 grudnia**. Zgłoszenia wystawców i informacje pod nr tel. 71 312 81 18.

MS

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE !**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK – SADZINICA – absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego , jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. . Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59

REKLAMA

APLIKACJA MOBILNA

- powiadomienia o ważnych wydarzeniach, prosto na twój telefon
- wygodne czytanie artykułów i newsów z portalu
- dostęp do całego wydania gazety
- możesz sam zmieszczać ogłoszenia
- wkrótce wiele innych nowości

Nie czekaj, **POBIERZ za darmo** już teraz



eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikcję na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:
- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16[00]

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

Kupię mieszkanie do 50 mkw. w Trzebnicy lub Obornikach Śląskich. Sprzedam mieszkanie 100 mkw. w Kłodzku bądź zamienię na mieszkanie do 50 mkw. w Trzebnicy lub Obornikach Śl. Tel.667180730

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



Sprzedam używane opony na alufelgach, pozostałość po sprzedanym pojeździe Opel Corsa C, rozmiar 185/65r15, rozstaw śrub 4x100. Cena za komplet 500 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić, nie odpowiadam na wiadomości. Tel.793 780 226

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



Sprzedam 4 opony zimowe GoodRide. Rozmiar 225/55 r18. Opony w b. dobrym stanie. Rok produkcji 36 tydzień 2022 rok. Tel.603-666-370

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

NOWa gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- **Redakcja NOWej gazety** ul. Armii Krajowej 2B





- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5



KOMUNIKATY

Jan Krawczyszyn przeprasza Tadeusz Kabzę -„TAJA” Krawczyszyn-Kabza Spółka Jawna za usunięcie i ukrycie dokumentu wypowiedzenia umowy o pracę syna Piotra Krawczyszyn Tel.71 385 31 11

Damian Krawczyszyn przeprasza Tadeusza Kabzę -„TAJA” Krawczyszyn-Kabza Spółka Jawna za dokonanie kradzieży paliwa w roku 2017 Tel.71 385 31 11



Cześć! Szukam faceta, który ma ochotę na niezobowiązujące spotkania. Zależy mi na przyjemności i pełnej dyskrecji. Mieszkam sama, więc nie ma problemu. Telegram:@Niksia21

USŁUGI



Oferujemy wynajem podnośnika koszowego z operatorem. Idealnego do wszelkich prac na wysokościach. Tel : 725-942-291

WYCINKA DRZEW
Tel. 667251635

Wycinka drzew, krzewów na nieużytkach. Tel.667251635



Sprzedaż i montaż płotów betonowych, panelowych, siatkowych, garaży i wiat. Tel.696027674, 665508381

PRACA

DAM PRACĘ



Praca w domu przy komputerze. Atrakcyjne zarobki 4500-8000 zł / miesiąc. Info na stronie: system.xaa.pl

SZUKAM PRACY

Opieka nad starszą lub niepełnosprawną osobą w Trzebnicy wraz z zakwaterowaniem. Tel.783821029

MIEJSCE NA TWOJĄ OFERTĘ PRACY
zadzwoń 601-735-810





eprasa.pl 910afefcae

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- **SZYBKA PŁATNOŚĆ**
- **MOŻLIWOŚĆ ODBIORU**
- **USŁUGA SUSZENIA**
- **USŁUGA MAGAZYNOWANIA**

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
65 zł netto/tydzień
zadzwoń
601-735-810

URZĄD PRACY

26.11.2025 r. -
PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)

- Asystent kas samoobsługowych (Trzebnica)
- Asystent sędziego (Trzebnica)
- Doradca zawodowy (Trzebnica)
- Dozorca (Trzebnica)
- Drukarz (Trzebnica)
- Nauczyciel świetlicy 17/26 (Trzebnica)
- Nauczyciel przedszkola (Oborniki Śląskie)
- Ogrodnik (Brzeźno)
- Pomocnik stolarza (Psary)
- Pracownik budowlany (prace remontowe, montażowe, tynkarskie (Wrocław)
- Pracownik produkcji (również z orzeczeniem o niepełnosprawności (Oborniki Śl.)
- Pracownik zieleni (Trzebnica)
- Programista aplikacji PHP / Laravel + Vue.js Developer (Trzebnica)
- Specjalista ds. sprzedaży artykułów reklamowych B2B (Trzebnica)
- Sprzedawca (Trzebnica)
- Ślusarz (Cerekwica)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wew. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA PRACY. ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ
MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 910afefcae

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 48 (1513) 27 XI - 3 XII 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Uśmiechnij się

Mąż z żoną są na zakupach. Żona: Kochanie, patrz, jakie fajne buty znalazłam! Tylko zapomniałam portfela...
Mąż sięga po swój, żona już się cieszy.
- Ile te buty? - pyta.
- 700 zł
Mąż daje jej 50 złotych i mówi:
- To weź taksówkę i jedź po portfel.

.....

Dyrektor do pracownika:
- Panie, pan wszystko robi powoli - powoli pan myśli, powoli pisze, powoli mówi, powoli się porusza! Czy jest coś, co robi pan szybko?
- Owszem, szybko się męczę.

.....

Przychodzi klient do zakładu pogrzebowego i pyta pracownika:
- Czy jest szef?
- Szefa nie ma, wyjechał po towar.

.....

Koleś w restauracji pyta się kelnera:
- Te paszteciki z zająca to są naprawdę z zająca?
- Oczywiście, choć z niewielką domieszką koniny dla smaku!
-A ile jest tego dodatku?
- No tak naprawdę to pół na pół: jeden zając + jeden koń!

.....

Wraca pijany mąż późną nocą do domu. Otwiera drzwi, w korytarzu czeka na niego żona z wałkiem w ręku i teściowa z patelnią?
- Idźcie spać, nie jestem głodny.

Pogłówkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA

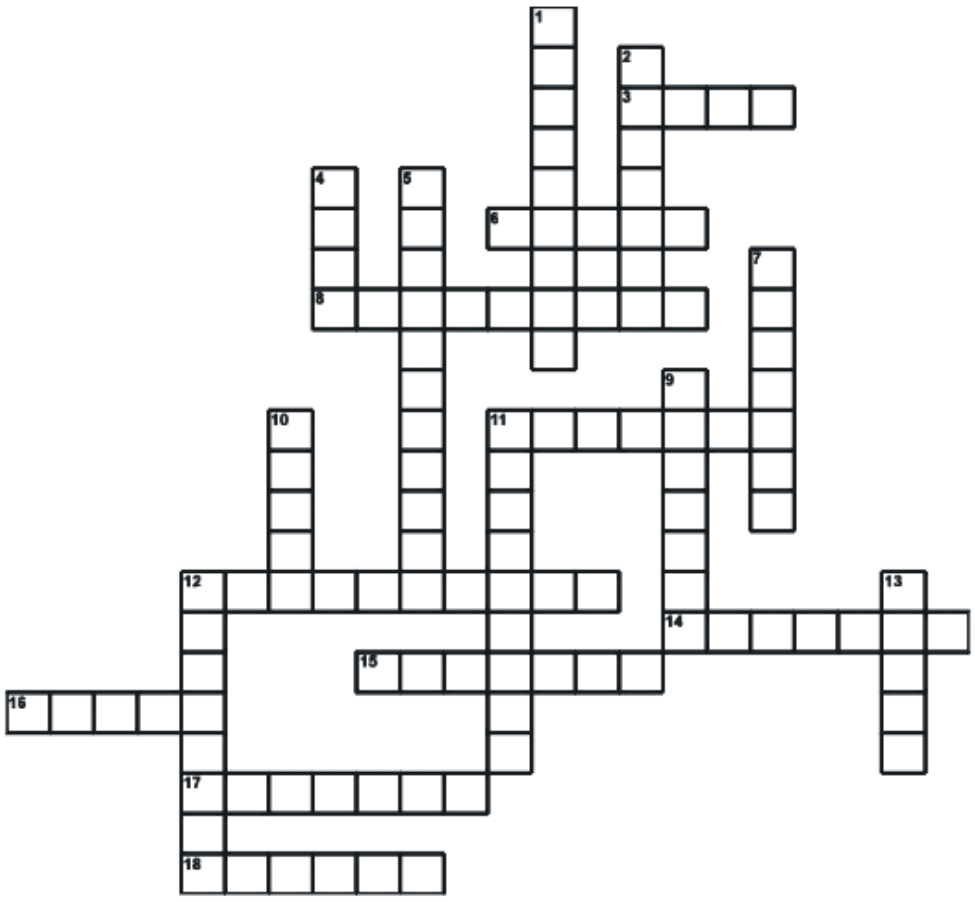

Poziomo:

3. Narodowy kwiat Litwy
6. Producent czekolady
8. Człowiek śpiewający psalmy
11. Chrząszcz z rodziny kózkowatych
12. Niewielkie pomieszczenie, przedpokój
14. Domek letni
15. Mieszkanka Achai, krainy historycznej w Grecji
16. Lampa sygnalizacyjno-ostrzegawcza
17. Obszar w Rosji z bogatymi złożami ropy naftowej
18. Lśniąca rybka akwariowa

Pionowo:

1. Jedno z podstawowych działań matematycznych
2. Prowizja pośrednika
4. Chodak, łapeć pleciony z łyka; stary but
5. Nalewka o smaku cynamonu
7. Pogardliwie o bezmyślnym biurokracie
9. Zbiór opisów spraw sądowych
10. Tyle, ile mieści się w cebrze
11. Inaczej kurs
12. Miasto w powiecie poznańskim
13. Mały kot azjatycki

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

					8		5	
4	1					2		9
	5	2		4				
1				2				
		3			4	5		8
				9	3		2	7
	2	7	4	3		8	9	6
8	3	1	5	6			4	2
9			7	8				

			4					9
	3	8			6	7		
9	5					6		2
2	1	3		9	5		7	6
			2				5	3
7	9		3	6	4		8	1
				8	9			7
	2	9	7	4				
8						3		

Horoskop

BARAN



Tydzień przyniesie ci wyraźne poczucie, że coś wreszcie rusza z miejsca, zwłaszcza tam, gdzie od dawna czułeś stagnację. Staniesz się bardziej zdecydowany, a twoje pomysły nabiorą konkretnego kształtu.

BYK



Nadchodzące dni dodadzą ci stabilności i pewności, że twoje spokojne tempo wcale nie oznacza braku postępów. W pracy pojawi się okazja, by pokazać swoją rzetelność, a w domu atmosfera sprzyja drobnym celebracjom.

BLIŹNIĘTA



Czeka cię tydzień pełen inspirujących bodźców — rozmowy, przypadkowe spotkania i nowe pomysły będą mnożyć się z zaskakującą lekkością. W relacjach ktoś może potrzebować twojego uważnego słuchania, które przyniesie wam wzajemne zrozumienie.

RAK

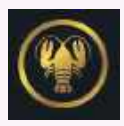

Najbliższe dni mogą przynieść ci przypływ emocjonalnej wrażliwości, ale także dużą siłę, by uporządkować to, co od dawna odkładałeś. Warto postawić na intuicję. W weekend pojawi się pragnienie bliskości i domowej harmonii.

LEW

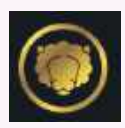

Tydzień skieruje twoją uwagę na sprawy, które wreszcie mogą przynieść Ci uznanie. Twoja energia będzie świecić jaśniej niż ostatnio, co przyciągnie pozytywne reakcje otoczenia. Dbaj jednak o równowagę — zbyt wiele obowiązków może osłabić twój naturalny blask.

PANNA

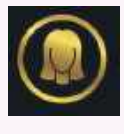

Twoje analityczne podejście okaże się nieocenione — szczególnie tam, gdzie inni widzą chaos, ty dostrzeżesz rozwiązania. Tydzień sprzyja porządkom i planowaniu, ale pamiętaj, że nadmierna surowość wobec siebie odbiera ci lekkość.

WAGA



Zyskasz okazję, by odzyskać równowagę w sprawach, które ostatnio wywołały napięcie. Otwarta rozmowa, której unikałaś, przyniesie większą ulgę, niż zakładałaś. W połowie tygodnia pojawi się szansa na małą estetyczną przyjemność — coś, co poprawi atmosferę twojego otoczenia.

SKORPION

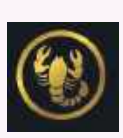

Przed tobą czas głębszych przemyśleń, ale także konkretnych kroków, które mogą zmienić coś ważnego w codzienności. Twoja intuicja będzie wyjątkowo mocna — zaufaj jej, nawet jeśli otoczenie ma inne zdanie.

STRZELEC

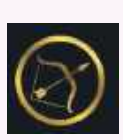

Tydzień doda ci wigoru i potrzeby spontaniczności, ale uważaj, by nie zgubić po drodze czegoś istotnego. W pracy możesz podjąć odważną decyzję, która otworzy przed tobą nowe drzwi. Weekend może minąć pod znakiem spotkań i drobnych improwizacji, które sprawią ci radość.

KOZIOROŻEC

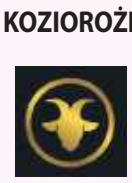

Skoncentrujesz się na stabilności, planowaniu i rozsądnych krokach, które w dłuższej perspektywie dadzą ci poczucie bezpieczeństwa. W pracy możesz liczyć na konkretne wyniki. W życiu osobistym warto wykazać nieco miękkości — to otworzy relację, która potrzebuje oddechu.

WODNIK



Twoja kreatywność nabierze tempa, a pomysły pojawią się jak błyskawice. Możesz mieć ochotę zmienić coś w swojej przestrzeni lub codziennym rytmie. W relacjach dobrze zrobisz, jeśli powiesz głośno, czego naprawdę potrzebujesz — szczerość przyniesie zaskakującą ulgę i klarowność.

RYBY

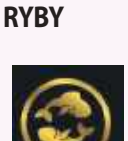

Nadchodzące dni przyniosą ci mieszankę nostalgii i pragnienia nowych doświadczeń. To dobry moment, by posłuchać własnego wewnętrznego głosu i pozwolić sobie na drobne eksperymenty. W relacjach możesz odkryć, że ktoś widzi cię lepiej, niż myślałeś — warto otworzyć serce.

eprasa.pl 910afefcae